DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, telef. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziadz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV. Toruń, sobota 7 maja 1932 Nr. 104

Prasa angielska o „polskim marszu na Gdańsk"

Przyczyną wszystkiego złego — organizacje hitlerowców

Pod tytułem „Polska a Gdańsk" „Times" donosi o wizycie ambasadora polskiego w Foreign Office i o zwróceniu przez niego uwagi rządu brytańskiego na informacje, publikowane w niektórych dziennikach co do rzekomych zamiarów Polski zajęcia Gdańska. Ambasador wskazał na niebezpieczeństwo takich pogłosek, w których niema ani odrobiny prawdy, a które utrudniają utrzymanie atmosfery spokoju w Europie.

Kanclerz Bruening pisze „Times" dopiero co odbył bardzo pożyteczną rozmowę z ministrem Zaleskim w Genewie i należy oczekiwać podjęcia kroków, celem naprawy stosunków handlowych między obu krajami. Pogłoski, o których mowa, rozszerzane są widocznie przez przeciwników Brueninga, aby udaremnić zamierzone przezeń zbliżenie z Warszawą.

Brytański Urząd Spraw Zagranicznych nie otrzymał z Gdańska żadnego raportu, który mógłby wskazać na to, że historja o zamierzonej jakoby przez Polskę napaści posiada jakąś podstawę faktyczną. Ponieważ prasa wskazuje na hr. Gravinę, Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku, rząd polski — jak pisze „Times" — poruszy tę kwestję w Genewie i poprosi o zbadanie warunków, w jakich mogło powstać podobne twierdzenie. „Times" publikuje również dementi hr. Graviny, zakomunikowane sekretarjatowi Ligi, jako wiadomość z Genewy.

„Daily Telegraph" publikuje również dementi ambasady polskiej, a także podkreśla, że zarówno ze strony rządu niemieckiego jak i Ligi Narodów, wiadomość o rzekomych polskich planach napaści na Gdańsk została zdementowana jako bezpodstawna.

Również „Morning Post" daje komunikat ambasady polskiej oraz zamieszcza obszerne wyjaśnienia swego berlińskiego korespondenta, który stwierdza, iż pomimo, że prasa niemiecka podchwyciła oczywiście nieprawdziwe informacje 3 dzienników angielskich, to jednak nie ulega wątpliwości, że nie dały one wiary pogłoskom. Również w Gdańsku wiedzą doskonale, że wiadomości te są bezpodstawne i fałszywe. Korespondent przypomina dalej, że w dniu „3-go maja" pewna koncentracja wojsk i organizacyj sportowych była oczywiście związana z przygotowaniami do święta narodowego i defilad. Korespondent omawia dalej zachowanie się senatu gdańskiego w stosunkach z Polską, krytykując postępowanie Senatu zarówno w sprawie obrotu handlowego jak i tolerowania organizacyj hitlerowskich.

Natomiast 3 dzienniki, które zamieściły fałszywe informacje na temat Gdańska, a mianowicie: „Daily Express", „Daily Herold" i „Daily Mail" nie poczuwają się nawet do obowiązku podania komunikatu ambasady i zaprzeczenia swych fałszywych informacyj.

Przeciwnie „Daily Herald" występuje znowu z rewelacjami swego korespondenta gdańskiego, który twierdzi, że ujawnienie celów „polskich militarystów" było ratunkiem dla Gdańska(!) i podaje zupełnie fałszywy opis sporu polsko-gdańskiego w sprawie obrotu towarowego.

Dziennik twierdzi również, że rząd niemiecki polecił jak najściślejszą oficjalną obserwację tego, co się dzieje w Gdańsku, w obawie przed inwazją Polski.

Dziennik podkreśla z dumą, że rewelacje ujawnione w „Daily Herald" cytowane są w Niemczech jako interwencja londyńska, która uratowała Gdańsk.

„Manchester Guardian", w związku z rzekomym planem Polski zajęcia Gdańska, w depeszy swego berlińskiego korespondenta zaznacza, iż każdy niemiecki dziennik, posiadający odrobinę uczciwości i objektywności, zaprzecza informacjom dzienników londyńskich o polskim planie okupacji Gdańska, jako niedorzecznym i szkodliwym. Niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, pisze korespondent, nie daje tym wiadomościom najmniejszej wiary. Byłoby rzeczą fałszywą przypisywać je oficjalnej niemieckiej inspiracji(?) Jedynie niemiecka prasa nacjonalistyczna jest dostatecznie pozbawiona skrupułów, aby wyzyskiwać wiadomości te dla antypolskiej propagandy.

Źródłem wzmiankowanych informacyj są, zdaniem dziennika, nieporozumienia w dwóch kierunkach: po pierwsze polska opozycja nacjonalistyczna włącza Gdańsk do marzeń o polskiej ekspansji(?), których nie aprobuje rząd polski. Zresztą opozycja nacjonalistyczna napewno wyrzekłaby się również tych marzeń, gdyby sama doszła do władzy(?). Po drugie Senat gdański odmawia Polsce prawa zawijania statków wojennych do portu gdańskiego. Odmowa ta miała wejść w życie z dniem 1-go maja. Ponieważ legalność jej kwestjonowana jest w Warszawie było wątpliwem, czy marynarka polska uszanuje ten stan i czy nie planuje demonstracyjnej wizyty w porcie gdańskim.

Zajęcie przez Polskę Gdańska nie leży zresztą, zdaniem dziennika, poza obrębem wszelkich możliwości. Dużo zależy od tego w jaki sposób załatwiony zostanie spór w Kłajpedzie. O ile Litwini będą mogli postępować w Kłajpedzie, jak chcą, wówczas zostanie stworzony precedens i Polacy będą mogli uczynić również z Gdańskiem, co zechcą. W obecnej jednak chwili, rząd polski, zajęty sprawami wewnętrznemi, nie pragnie zatargu z wielkiemi mocarstwami, lub nawet tylko z Niemcami. Rząd polski napewno nie żywi zamiaru wojskowej okupacji Gdańska.

Londyn, 6. 5. (PAT.). „Times" zamieszcza dziś obszerne depesze swojego gdańskiego korespondenta o stosunkach polsko-gdańskich, przedstawiając je objektywnie i sprawiedliwie. Inwazję wojsk polskich do Gdańska „Times" uważa za wykluczoną i podkreśla, że nikt w Gdańsku o tem nie myśli. Dziennik podkreśla, że aczkolwiek stosunki polsko-gdańskie są naprężone, to jednak nie są tak zaognione, jak przedstawiają niektóre koła. Zdaniem dziennika, jedną z przyczyn naprężenia jest działalność organizacji hitlerowskiej, której dotąd nie unieważniono.

Genewa, 6. 5. (PAT.). „Journal de Nations" podkreśla, że kwestja zmyślonej wiadomości w prasie angielskiej na temat Gdańska jest najlepszą ilustracją słuszności o polskiej propozycji w sprawie rozbrojenia moralnego, a w szczególności propozycji, dotyczącej zwalczania fałszywych wiadomości. Konwencja o zwalczaniu fałszywych wiadomości, opracowana przez samych dziennikarzy mogłaby, nie naruszając w niczem zasady wolności prasy, oddać dużą przysługę dla pokoju.

Sowiecko-estoński pakt nieagresji

Moskwa, 6. 5. (PAT.). Wczoraj podpisano w Moskwie sowiecko-estoński pakt o nieagresji i pokojowem załatwieniu konfliktu.

Zamach na Zamorę

projektowali prawicowcy hiszpańscy

Madryt, 6. 5. (PAT.). W związku z wykryciem przez policję spisku dziennik „Herald" donosi, iż spiskowcy mieli zamiar zabić Zamorę, a następnie podczas jego pogrzebu dokonać zamachu na Azanę i innych ministrów. Spiskowcy projektowali utworzenie rządu skrajnie prawicowego.

Wybory w Kłapedzie

rozgoryczyły Litwinów

Ryga, 6. 5. (Pat). Z Kłajpedy nadeszły następujące wyniki głosowania do sejmiku kłajpedzkiego. Ogółem głosowało 62 tys. osób, co stanowi 97 proc. ogólnej ilości uprawnionych do głosowania. Największą ilość głosów zdobyła niemiecka partja rolników 22.819 (poprzednio 15.910) zyskała 10 mandatów, niemiecka partja ludowa 17.650 gł. (13.709) — 8 mand., litewska lista nacjonalistyczna 6.868 (1.961) — 3 mandaty, litewska partja rolnicza 4.509 (6.856) — 2 mand., socjal-demokraci 4.529 (6.880) — 2 mand., komuniści zdobyli 3 mand. Prawdopodobnie jeszcze jeden mandat uzyska partja niemiecka mieszczan, tak, że partje niemieckie będą posiadały ogółem 19 mandatów, co stanowi absolutną większość. Wynik wyborów wywołał duże rozgoryczenie w kołach litewskich.

Kiedyż to się wreszcie skończy?

Brutalny mord polityczny hitlerowców w Gdańsku

W dn. 3 maja wiecz. członek bojówki hitlerowskiej Rudziński zastrzelił na ulicy jednego z przedmieść gdańskich robotnika Gruhna. Pijany hitlerowiec w mundurze, awanturując się i wykrzykując hasła hitlerowskie, zaczepił dwie przechodzące kobiety, z których jedna była żoną Gruhna. Rudziński w pewnej chwili uderzył żonę Gruhna w twarz. Między Gruhnem i Rudzińskim wywiązała się bójka. — W sukurs Rudzińskiemu nadbiegło trzech umundurowanych hitlerowców. Pokrwawiony Gruhn upadł na ziemię, wówczas Rudziński kilkoma strzałami położył go trupem na miejscu.

WYPADEK TEN ŚWIADCZY WYMOWNIE O BEZKARNOŚCI BOJÓWEK HITLEROWSKICH. Rudziński jest komendantem oddziału szturmowego w Nytychu, zabity zaś Gruhn — radnym miejskim z ramienia socjalistów w Nytychu, wskazuje to, iż awantura, sprowokowana przez hitlerowca, miała charakter polityczny.

Należy dodać, że zabójstwo dokonane było przed koszarami hitlerowców i świadkami jego byli przywódca narodowych socjalistów Forster, poseł do Reichstagu, oraz komendant oddziałów bojowych w Gdańsku Linsmajer.

Wszystko to mówi samo za siebie!

Wiadomość o ohydnem morderstwie wywołała w Gdańsku głębokie oburzenie. Zamordowany radny Gruhn cieszył się ogólną sympatją w szerokich kołach ludności robotniczej. Morderstwo dokonane zostało przed hotelem „Zum Deutschen Haus", przyozdobionym w sztandary hitlerowskie.

Kule ugodziły Gruhna wprost w serce i zabiły go na miejscu. Mimo to morderca strzelał do swej ofiary jeszcze kilkakrotnie.

Po dokonaniu morderstwa morderca ukrył się w hotelu „Zum Deutschen Haus" tak dobrze, że dopiero o godz. 9-tej wiecz. policja zdołała go odnaleźć i aresztować. Oprócz Rudzinskiego aresztowano trzech umundurowanych hitlerowców, którzy także brali udział w napadzie.

Zamordowany radny Gruhn jest piątą zamordowaną ofiarą, którą hitlerowcy gdańscy mają na sumieniu.

Polskie łodzie podwodne są bronią obronną

Stanowisko delegacji polskiej na Konferencji Rozbrojeniowej

Genewa, 6. 5. (PAT.). Komisja morska konferencji rozbrojeniowej zakończyła wczoraj dyskusję nad łodziami podwodnemi. Poza delegacją polską za tezą, że łodzie podwodne stanowią broń defenzywną, wypowiedziały się delegacje Norwegji i Japonji a częściowo także i delegacja włoska, która jest zdania, że łodzie podwodne są bronią obronną, ale sądzi, że w razie zniesienia okrętów linjowych można będzie także znieść łodzie podwodne. Przeciwko łodziom podwodnym wypowiedziała się ponownie delegacja Stanów Zjednoczonych.

Następnie komisja zajęła się kwestją min podwodnych. Także w tej sprawie istnieją duże rozbieżności. Ostatnią była sprawa floty rzecznej. W sprawie tej ma być przygotowany projekt do soboty dla komisji głównej.

Zawieszenie broni między Chinami i Japonją — zawarte

Szanghaj 6. 5. (Pat). Podpisano tu układ w sprawie zawieszenia broni między Chinami i Japonją. Układ ten kładzie oficjalnie kres akcji nieprzyjacielskiej w okręgu Szanghaju, rozpoczętej w końcu stycznia. Dokument podpisali poseł angielski i francuski, główny delegat chiński Kwo—Tai—Szi oraz poseł japoński Szigemitsu.

40 osób rannych w czasie katastrofy kolejowej w Berlinie

Berlin, 6. 5. (Pat). Na dworcu w Reinhenhan wydarzyła się katastrofa kolejowa, w czasie której 40 osób odniosło rany. Pociąg osobowy z powodu fałszywego nastawienia zwrotnicy najechał na przygotowany do odjazdu pociąg dla członków kolejowej organizacji sportowej. Lokomotywa pociągu osobowego uległa lekkiemu uszkodzeniu, brankard i dwa wagony osobowe zostały wyrzucone z szyn. Z powodu katastrofy nastąpiła 3-godzinna przerwa w ruchu.

CZYTAJCIE UWAŻNIE DZISIEJSZE WYDANIE NASZEGO DZIENNIKA, A NA JEDNEJ ZE STRON ZNAJDZIECIE DALSZĄ SYLABĘ KONKURSU PREMJOWEGO.

Dzisiejsza sytuacja budżetowa

Opublikowane ostatnio zestawienia dochodów i wydatków skarbu państwa za ubiegły rok budżetowy, t. j. za okres od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932, dostarczyły materjału dla licznych artykułów prasowych. Jak zwykle, tak i w tym wypadku, „komentarze" pewnej części prasy, zwłaszcza Str. Narodowego, podyktowane rzekomą „wnikliwością", a w istocie tylko mocno tendencyjne i przejaskrawiające omawiane zjawiska, — usiłują wypaczyć istotny obraz dzisiejszej polskiej sytuacji budżetowej.

Sięgnijmy więc do faktów i cyfr.

Jak wiadomo, rok ubiegły zamknięty został **deficytem,** wynoszącym kwotę 204 miljonów złotych. Jest to kwota niewątpliwie poważna, nie można jej jednak komentować w oderwaniu od ogólnej sytuacji gospodarczej świata, dalej od ogólnej sumy wydatków państwa, wreszcie od rezerw skarbowych. W porównaniu z ogólnemi wydatkami, **nasz zeszłoroczny deficyt wynosi 8,2 proc. tych wydatków,** a więc **kwotę znacznie mniejszą od niedoborów budżetowych innych państw europejskich i amerykańskich,** które wykazują 15, 25 proc., a nawet do 30 proc. wydatków. Tak więc np. budżet Belgji za ostatni okres zamknięty został niedoborem w wysokości 16 proc., — budżet Łotwy — 15 proc., Rumunji 22 proc ogólnych wydatków i t. d. Następnie, jeśli chodzi o deficyt Polski, należy go rozumieć we właściwem znaczeniu. W pojęciu przeciętnego obywatela wyraz: „deficyt" kojarzy się zwykle z „niedoborem", w ścisłem tego słowa znaczeniu, a więc z brakiem, poprostu z „luką" w budżecie, której niema czem zapełnić. **Otóż tak nie jest. Nasz deficyt, w przeciwieństwie do bardzo wielu krajów zagranicznych, znalazł całkowicie swe pokrycie w rezerwach, nagromadzonych w latach dawniejszych,** przyczem **rezerw tych bynajmniej nie wyczerpał.** Licząc od 1926 roku, kiedy to rząd pomajowy poraz pierwszy w odrodzonej Polsce zdołał zapewnić krajowi równowagę budżetową (w lipcu 1926 r.) — w poszczególnych latach mieliśmy następujące nadwyżki, względnie deficyty:

1926/27	nadwyżka	160,6 milj. zł.
1927/28	„	214,7 milj. zł.
1928/29	„	167,2 milj. zł.
1929/30	„	38,4 milj. zł.
1930/31	deficyt	61,8 milj. zł.
1931/32	deficyt	204,0 milj. zł.

Jak widzimy, **cztery pierwsze lata dały państwu nadwyżki w sumie 580,9 miljn. zł.** Jest to **rezerwa, która pozwoliła nietylko pokryć 265,8 miljn. zł. deficytu za ostatnie dwa lata kryzysowe,** ale która i **na przyszłość daje jeszcze państwu środki na wypadek dalszych trudności.**

Na fakt istnienia tych trudności oczywiście oczu zamykać nie można. Pod wpływem powszechnego kryzysu gospodarczego obniża się dochód wszystkich jednostek gospodarujących, a więc i dochód państwa, wskutek czego **muszą być zmniejszane również wydatki.** Trudności w **nieograniczonej** redukcji tych wydatków, **ze względu na potrzeby i zadania państwa,** — prowadzą do deficytów. Śmiało rzec można, że zagadnienie **dostosowania wydatków do zmniejszanych dochodów państwowych stanowi od dwóch lat centralny problem gospodarczy** dla wszystkich państw świata. **Kraje posiadające jeszcze rezerwy w swych kasach, znajdują się w znacznie lepszem położeniu od tych, które z rezerw zupełnie już zostały ogołocone,** a które — jak Niemcy i Czechosłowacja — **musiały się uciec do wypuszczenia bonów skarbowych na pokrycie deficytu,** lub — jak np. Austrja i państwa południowo-wschodniej Europy — **do próśb o pożyczki zagraniczne.**

W bieżącym roku budżetowym stoi przed Polską niewątpliwa **konieczność zastosowania szeregu dalszych oszczędności w trosce o utrzymanie równowagi budżetowej,** jeśli weźmie się pod uwagę, że rok ubiegły dał państwu 2.262 miljn. zł. dochodów, nowy zaś budżet preliminuje je na kwotę 2.377 miljonów. Trudno przypuścić, aby rok bieżący przyniósł większe dochody, aniżeli ubiegły, **pomimo** podniesienia, względnie **wprowadzenia** szeregu **nowych podatków.** W związku z tem **pewne wydatki będą musiały być zredukowane i nad tem właśnie Rząd pracuje w chwili obecnej.**

Czy istnieje niebezpieczeństwo „zwichnięcia równowagi", względnie „niemożności utrzymania jej", jak to twierdzą różni „alarmiści"?

Trzeba stwierdzić, że tego niebezpieczeństwa w chwili obecnej niema. Nie uciekając się do dalszego obniżenia pensyj pracowniczych, co byłoby rzeczą zupełnie niewskazaną, — **niektóre wydatki, przewidziane w nowym budżecie, dadzą się zredukować o kwotę około 130 miljn. zł.** Dzięki pracom unifikacyjnym i usprawnieniowo-administracyjnym, prowadzonym intensywnie przez Rząd — **osiągnąć będzie można również znaczne oszczędności.**

Wreszcie nie należy zapominać o wymienionych już **rezerwach. Na dzień 1-go kwietnia r. b. wynosiły one 325 miljn. zł.,** w tem przeszło 80 miljn. zł. gotówką, — reszta w papierach i lokatach, z których część da się jeszcze szybko upłynnić. Do tego dochodzi **niewyzyskany jeszcze kredyt w Banku Polskim na sumę 80 miljn.** a w ostateczności i bilon, którego emisję państwo może jeszcze podnieść **o 30 milj. zł.** Nowy rok budżetowy rozpoczęliśmy więc **z płynnemi rezerwami, wynoszącemi ponad 200 miljn. zł.** To jest nasza siła, sprawiająca, że **niema powodu do niepokoju.**

Najistotniejszą jednak wartością, najskuteczniej zabezpieczającą równowagę budżetową, jest **zdecydowana wola w tym kierunku.** Tej woli Rząd niejednokrotnie dał już wyraz w słowie i w czynie. Ostatnio o istnieniu tej woli przypomniał p. wicepremjer Zawadzki, stwierdzając w swem przemówieniu na zjeździe samorządu gospodarczego, że **„Rząd ze swej strony potrafił powziąć szereg ciężkich i niepopularnych decyzyj i zastosować szereg stanowczych i nieraz surowych środków, aby zachować nienaruszone dwie podstawy prawidłowej gospodarki społecznej: równowagę budżetu i zdrowy pieniądz".**

Jeśli tylko całe społeczeństwo ożywione będzie tą samą wolą, wówczas obrona obu tych podstaw tem łatwiej będzie mogła być przeprowadzoną. **Zachowanie zaś równowagi budżetowej i stałości pieniądza** — jak to słusznie podniósł p. wicepremjer — **jest kardynalnym warunkiem poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej, w chwili, gdy objektywne warunki na tę poprawę pozwolą.**

Żądamy tylko sprawiedliwości

Sprawy polsko-gdańskie na najbliższej sesji Rady Ligi Nar.

Już w poniedziałek, dnia 9 bm. rozpoczyna się **kolejna sesja Rady Ligi Narodów.** Na porządku obrad tej sesji znajdują się **cztery sprawy polsko-gdańskie,** z których trzy dotyczą zagadnień kolejnictwa, a jedna — znana już powszechnie i ciągnąca się bardzo długo — jest związana z zagadnieniem wykorzystywania portu gdańskiego przez Polskę.

Trzy sprawy kolejowe dotyczą:

1) władzy zwierzchniczej nad kolejami na terenie Wolnego Miasta Gdańska; 2) uprawnień personelu kolejowego w Gdańsku i 3) zorganizowania jakiegoś „małego organizmu" dla zarządzania kolejnictwem na terenie Gdańska niezależnie, czy też w ramach gdańskiej dyrekcji polskich kolei państwowych.

Pierwsza z tych spraw była już poddana orzecznictwu stałego komitetu prawniczego dla spraw komunikacji i tranzytu w 1930 roku, a opierając się na orzeczeniu tego komitetu wydał Wysoki Komisarz hr. Gravina na początku roku bieżącego decyzję, mocą której przyznał, iż **WŁADZA ZWIERZCHNIA NAD KOLEJNICTWEM NA TERENIE GDAŃSKA NALEŻY DO POLSKI.** Władze gdańskie zgłosiły do Rady Ligi Narodów apelację przeciwko temu orzeczeniu. Apelacja władz gdańskich w tej sprawie zdaje się być zupełnie beznadziejną, gdyż fakt sprawowania władzy zwierzchniej nad kolejnictwem gdańskiem przez władze polskie nie może być na podstawie istniejących traktatów i umów w żaden sposób kwestjonowany.

W sprawie **uprawnień personelu kolejowego** przyznał hr. Gravina w jednem ze swych orzeczeń pewne rozszerzenie uprawnień delegata władz gdańskich przy polskiej dyrekcji kolejowej i sprecyzował pojęcie wyższego personelu kolejowego, mianowanego przez władze kolejowego polskie na podstawie własnego uznania. Rozstrzygnięcie hr. Graviny w tej sprawie nie zadowoliło Polski i Rada Ligi Narodów na sesji najbliższej w tej sprawie będzie miała do czynienia z odwołaniem polskiem.

W trzeciej sprawie — **zorganizowania specjalnego jakiegoś wydziału dla administrowania kolejnictwem gdańskiem,** które dotąd podlega łącznie z kolejnictwem na terenie Pomorza polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku — orzekł Wysoki Komisarz Ligi Narodów, że Polska zobowiązana jest stworzyć osobny organizm dla zarządzania siecią kolejową na terenie w. m. Gdańska, przyczem organizm ten nie ma być dyrekcją kolejową, a jego organizacja należeć ma do Polski. To rozstrzygnięcie nie zadowoliło ani Polski, ani Gdańska i na stole obrad Rady Ligi Narodów znajdują się w tej sprawie dwa odwołania.

Czwarta sprawa polsko-gdańska, znajdująca się na porządku obrad najbliższej sesji Rady Ligi Narodów jest sprawą, ciągnącą się od bardzo dawna i poddawaną już orzecznictwu najróżniejszych instancyj.

Gdańsk twierdzi, że Polska faworyzuje Gdynię i nie wykorzystuje w pełni możliwości portu gdańskiego — tak przedstawia się to skomplikowane zagadnienie w słowach najbardziej popularnych. Gdańsk powołuje się na jedno z orzeczeń Wysokiego Komisarza Ligi Narodów z 1921 roku, w którym stwierdzono, że **Polska zobowiązuje się do pełnego wykorzystywania portu gdańskiego.** Na tej podstawie Gdańsk rości pretensję, ażeby Polska kierowała cały swój import i eksport morski do portu gdańskiego i dopiero, gdy możliwości tego portu będą przekroczone — resztę swojego handlu kierowała do Gdyni.

Po kilku orzeczeniach najróżniejszych instancyj Rada Ligi Narodów zapytała o opinję komitet ekspertów prawniczych i w dniu 8-ym kwietnia rb. komitet ten orzekł, że istotnie **POLSKA MA OBOWIĄZEK WYKORZYSTYWANIA PORTU GDAŃSKIEGO, JEDNAK NIE MA OBOWIĄZKU FAWORYZOWANIA GDAŃSKA PRZED INNYMI PORTAMI POLSKIMI.**

Jednocześnie komitet ekspertów prawniczych zalecił Radzie Ligi Narodów **odesłać** tę sprawę do ponownego zbadania przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów.

Cztery wymienione sprawy polsko-gdańskie zamieszczono w urzędowym porządku obrad, rozpoczynającej się w poniedziałek sesji Rady Ligi Narodów.

Pozatem istnieje jeszcze możliwość, że w toku sesji na porządek obrad wpłynie **polsko-gdańska sprawa celna.** Istniejące przepisy proceduralne Ligi Narodów przewidują możliwość postawienia pewnych spraw nagłych na porządek dzienny, podczas trwania sesji.

Sprawa celna polsko-gdańska — dla interesów skarbowych Polski nader żywotna — wszczęta została przez rząd polski notą do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów z dnia 15 września 1931 roku, w której szczegółowo przedstawiono nadużycia celne, uprawiane przez władze gdańskie ze szkodą dla interesów fiskalnych i gospodarczych Polski. Na notę wrześniową i na zawarte w niej wnioski hr. Gravina nie reagował, a w konsekwencji w dniu 9-ym stycznia rb. ukazało się w „Monitorze Polskim" obwieszczenie władz skarbowych, przypominające wykonawczym władzom celnym w Polsce o obowiązku stosowania rygorów ustawowych polskich w stosunku do towarów, pochodzących z t. zw. biernego obrotu uszlachetniającego — nieuznanego przez Polskę, a wykonywanego stale przez Gdańsk.

Obwieszczenie polskich władz skarbowych spowodowało skargę władz gdańskich do hr. Graviny, który znaną powszechnie decyzją z dnia 29-go marca rb. uznał powyższe obwieszczenie polskie za „action directe". Równocześnie władze gdańskie oskarżyły Polskę o jeszcze jedną „action directe", dopatrując się jej w wydaniu nowej ustawy karno-skarbowej.

Można przypuszczać, że **zatarg celny polsko-gdański stanie się przedmiotem obrad Rady Ligi Narodów** już w toku najbliższej sesji i dlatego stwierdzić trzeba, że **podstawą całej sprawy jest oskarżenie wniesione przez Polskę** i przedstawiające całokształt nadużyć celnych, uprawianych przez władze gdańskie. Oskarżenia Polskie są bardzo rzeczowe i niemniej ciężkie. Gdańsk zdaje sobie sprawę z wagi tych oskarżeń i dlatego z całokształtu sprawy wyłuskuje pewne fragmenty, jak naprzykład sprawę t. zw. biernego obrotu uszlachetniającego, pragnąc ażeby całokształt sporu załatwiany był raczej fragmentarycznie.

Stanowisko Polski jest zupełnie jasne: — **Polska dąży do skutecznego ograniczenia samowoli celnej władz gdańskich, a przedewszystkiem do zlikwidowania nieuczciwego procederu stałego uprawiania nadużyć celnych ze szkodą dla skarbu polskiego i dla polskiego życia gospodarczego.**

Kto był inspiratorem prowokacji przeciw Polsce?

Wyjazd Komisarza Ligi Narodów hr. Graviny do Genewy

Uwaga gdańskich kół politycznych w dalszym ciągu skierowana jest na **prowokacyjny telegram, zamieszczony w niektórych dziennikach angielskich z Gdańska o rzekomo zamierzonem zbrojnem zajęciu przez Polskę Wolnego Miasta.** Bezstronni politycy, obserwujący ostatnie wypadki na terenie Gdańska wyrażają przypuszczenie, że **INSPIRATOREM TEJ WIADOMOŚCI BYŁY KOŁA ZBLIŻONE DO SENATU WOLNEGO MIASTA.** Podobną opinję wypowiada dzisiejszy „Danziger Volksstimme". Potwierdza to przypuszczenie **zachowanie się senatu gdańskiego,** który do tej chwili nie zajął zdecydowanego stanowiska.

Niepoczytalna akcja czynników, popierających władze gdańskie prowadzona pod kątem czysto politycznym dała już **konkretne efekty,** czego należało się spodziewać, w dziedzinie gospodarczej, odbijając się przedewszystkiem na interesach gdańskich sfer gospodarczych. **Angielscy broakerzy cofnęli wczoraj akredytywy gdańskim eksporterom drzewa w bankach gdańskich.**

Wczoraj Wysoki Komisarz Ligi Narodów **HR. GRAVINA WYJECHAŁ DO GENEWY** w związku ze sprawami gdańskiemi, znajdującemi się na porządku dziennym Rady Ligi Narodów. Niewątpliwie w czasie pobytu hr. Graviny w Genewie **poruszone tam zostaną ostatnie wypadki gdańskie, które naruszają statut Wolnego Miasta.**

Sekretarjat Ligi Narodów nie otrzymał pisma hr. Graviny

o rzekomem przygotowaniu zajęcia Gdańska przez wojska polskie

Na skutek wiadomości podanej przez londyński „Daily Express" o wystosowaniu przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Gravinę noty do Sekretarjatu Ligi Narodów w sprawie rzekomo przygotowanego zajęcia Gdańska przez wojska polskie — zwrócił się dziś charge d'affaires Polski p. Tadeusz Gwiazdoski urzędowo do Sekretarjatu Generalnego Ligi Narodów z zapytaniem, czy nota tego rodzaju rzeczywiście do Genewy nadeszła. Sekretarjat Generalny Ligi Narodów odpowiedział, że żadnego podobnego pisma od hr. Graviny dotąd nie otrzymał.

Ciekawy szczegół

Z Tczewa donoszą, iż pewien osobnik, jak stwierdzono następnie, **dziennikarz angielski Greenwall,** usiłował przedostać się z aparatem fotograficznym na **teren koszar wojskowych w Tczewie.** Uniknął on aresztowania tylko dzięki temu, **że ulotnił się w odpowiedniej chwili** z terytorjum polskiego...

Może ten fakt rzuci nieco światła na „zagadkę" podanych przez tegoż Greenwalla informacyj o rzekomym **„napadzie polskim na Gdańsk".**

„Rozbrojone“ Niemcy — utworzyły potężną armję rezerw p. w.

Dekret Hindenburga o zmilitaryzowaniu wszystkich bojówek niemieckich

Wczoraj wydany został w Niemczech **dekret prezydenta Rzeszy,** w myśl którego **wszystkie związki polityczne, zorganizowane na wzór wojskowych,** lub prowadzące działalność zostały **poddane kontroli ministra spraw wewnętrznych Rzeszy.**

Dekret ten uzupełnia analogiczne rozporządzenie z 13 kwietnia b. r. w sprawie rozwiązania hitlerowskich oddziałów szturmowych. Nowy dekret daje rządowi **Rzeszy możność wykonywania nadzoru nad wszelkiemi organizacjami tego rodzaju,** oraz rozwiązywania ich o ile prowadzić będą działalność podkopującą autorytet państwa.

Równocześnie ogłoszony został dekret prezydenta Rzeszy zarządzający **niezwłoczne rozwiązanie komunistycznych organizacyj bezbożników na całym obszarze Rzeszy.** Postanowienia tego dekretu **przewidują szereg ostrych kar** za wszelkie próby kontynuowania działalności tych organizacyj, zwróconej przeciwko religji.

Do ogłoszonego dekretu w sprawie kontroli nad organizacjami wojskowemi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosi w najbliższych dniach **rozporządzenie wykonawcze,** do którego dołączony będzie wykaz związków, objętych dekretem. Już dzisiaj pisma zapowiadają, że **w wykazie znajdą się związki Reichsbanneru i Stahlhelmu,** mające ulec **pewnej reorganizacji(?),** nie krępującej zresztą ich działalności. Organy republikańskie **nie wykluczają możliwości powołania przez hitlerowców nowych związków sportowych na miejsce rozwiązanych szturmówek,** zapewniając, iż te nowe formacje nie mogłyby się wyłamać z pod kontroli władz i musiałyby przybrać formę przez państwo dozwoloną. Dzienniki prawicowe atakują Brueninga, zarzucając mu kapitulację przed socjaldemokratami.

„Reorganizacja“ bojówek i „nowe formy“ szturmówek Hitlera to **OFICJALNE ZMILITARYZOWANIE UKRYTYCH DOTĄD FORMACYJ REGULARNEJ ARMJI NIEMIECKIEJ.** Teraz Niemcy uznały widocznie, że **GODZINA WOJNY ODWETOWEJ WYBIŁA** i brutalnie a jawnie przekreśliły tym ostatnim **NEM** dekretem Hindenburga postanowienia traktatu wersalskiego tyczące się „rozbrojenia“ pokonanej Rzeszy.

Mussolini — Kreuger

Sensacyjne wzburzenie Il Duc

Dzienniki szwedzkie ujawniły na podstawie oficjalnych źródeł rewelacyjne **szczegóły rozmowy byłego ministra spraw zagranicznych Szwecji Hellnera z Mussolinim w sprawie Kreugera.** Hellner wysłany został przez rząd szwedzki do Rzymu, aby wyświetlić ciemne sprawy stosunków Kreugera z Włochami. Hellner zaznaczył wobec Mussoliniego, iż **z dokumentów pośmiertnych Kreugera wynikałoby, że rokowania pomiędzy Kreugerem a rządem włoskim były prowadzone. Mussolini wzburzony** przerwać miał Hellnerowi i oświadczył z naciskiem, że **rokowania nie zostały ukończone** i że żadna umowa z Kreugerem nie została zawarta. Mussolini podkreślił, iż podpisy zarówno ministra skarbu Masconi'ego jak i dyrektora wielkich monopolów państwowych Bossoli'ego **są sfałszowane.** Minister Mosconi dodał ponadto, że błędy w redakcji dokumentów są wystarczającym dowodem, iż nie zostały zredagowane we Włoszech. Zresztą ani Mosconi ani Bosseli **nie byli wcale kompetentni do zawierania i podpisywania podobnych umów w imieniu rządu włoskiego.** Na żądanie Hellnera **sporządzony został oficjalny protokół, stwierdzający** autorytatywnie, iż pomiędzy rządem włoskim a koncernem Kreugera nigdy żadna umowa nie istniała. Do tego protokółu dołączono odpis listu z grudnia 1930 roku, w którym Bosseli zawiadamia Kreugera, że rząd włoski nie życzy sobie kontynuować rokowań.

Deficyt niemieckiej kolei — 222 milj. Rmk.

Wpływy koleji państwowych Rzeszy w marcu rb. wyniosły 244,4 milj. mk., z czego 80,8 milj. przypada na komunikację osob. i obrót bagażowy, a 142,9 milj. mk. na przewozy towarowe. Natomiast wydatki wynosiły 312,2 milj. mk., wobec czego deficyt na marzec wyraźał się kwotą ca. 68 milj. mk.

Łapaj złodzieja!

Prasa gdańska o londyńskiej „sensacji“

Wiadomość o depeszy z Gdańska specjalnego korespondenta „Daily Express“, podana następnie przez agencję Wolffa, wywołała zrozumiałą sensację w prasie gdańskiej i spowodowała wystąpienie **wszystkich zainteresowanych czynników, w tej liczbie i samego autora wiadomości,** korespondenta „Daily Express“, Greenwalla.

Wystąpienia te znalazły swe odzwierciedlenie na łamach pism. **„Danziger Volksstimme“** przypisuje zainteresowanie sprawami Gdańska nie kampanji prasy polskiej, lecz **machinacjom hitlerowców na tamtejszym terenie.** Według informacyj wspomnianego pisma, korespondenci angielscy przebywali w Gdańsku bardzo krótko i oczywiście nie mogli gruntownie zaznajomić się z sytuacją. Informacje swe, obliczone jedynie na wywołanie sensacji, oparli oni na **jednostronnych danych, dostarczonych im przez gdańskie koła urzędowe.**

Centrowa „Landes-Zeitung“ w komentarzu na wstępie konstatuje, że sensacyjna forma informacyj dzienników angielskich odrazu zdradza ich tendencyjność. Nieprawdopodobieństwo tych informacyj **bije w oczy.** Podejrzane jest również, że sensację zrobiły depesze do **„Daily Express“, którego przedstawiciel towarzyszył stale Hitlerowi w jego agitacyjnych podróżach.**

„Danziger Neueste Nachrichten“ podaje oprócz znanej depeszy specjalnego korespondenta „Daily Express“ treść **jeszcze innej depeszy** tegoż korespondenta, wysłanej do „Daily Express“, w której **usiłuje on wykrętnie wytłumaczyć, że powołanie się na wysokiego komisarza hr. Gravinę, przypisywane jemu, nie jest dokładne. Wszystkie swe denuncjacje oparł on na informacjach, DOSTARCZONYCH MU PRZEZ WŁADZE GDAŃSKIE(!).**

Senat ze swej strony podał **komunikat,** w którym wypowiada pogląd, że **napaści prasy polskiej na Gdańsk** i rzekomo zagrożenie jego praw suwerennych mogły wywołać w prasie angielskiej wrażenie, że Gdańskowi istotnie zagraża niebezpieczeństwo.

Oświadczenie senatu gdańskiego jest żywą ilustracją przysłowia „Łapaj złodzieja!“.

Akademja z okazji 25-lecia Polskiego T-wa Krajoznawczego



Dnia 2 maja odbyła się wielka akademja w Sali Rady Miej. w Warszawie z okazji 25. Pol. Towarzystwa Krajoznawczego. Na akademji byli obecni: Pan Prezydent Rzplitej, kardynał Kakowski oraz przedstawiciele Rządu.

Dwa kraje — dwie metody

Niemiecka mobilizacja wyborcza i francuska idylla

Granica francusko-niemiecka przedziela *dwa niemal zupełnie odrębne światy i sposoby życia* Po stronie niemieckiej wielkie organizacje i maszyny, olbrzymie miasta, niekończące się lasy kominów fabrycznych, technika życia codziennego posunięta do takiego punktu, że zdaje się nie pozostaje już nic do dodania. Francja po drugiej stronie granicy w zestawieniu ze swoim sąsiadem wydaje się cicha idylliczna. Małe stacje po olbrzymich dworcach niemieckich. Tempo życia powolniejsze i spokojniejsze. Jednostka nie straciła tu swojej pozycji i swobody działania.

Ten sam rys przejawił się również i w dobiegającym obecnie końca okresie wyborczym w obu krajach. W Niemczech wyborca głosował nie na jednostkę, lecz na listę, na partję, na blok, na światopogląd. W czasie akcji wyborczej występował *nie indywidualnie, lecz zbiorowo* — jako członek olbrzymiego wojskowego pochodu republikańskiego, hitlerowskiego, czy też stahlhelmowego,nie mówiąc o mniejszych organizacjach. Dziesiątki aeroplanów unosiły się nad krajem przenosząc przywódców partyjnych z miejsca na miejsce i służąc propagandzie partyjnej. Mówcy przez megafony przemawiali do wielo tysięcznych tłumów, tłoczących się w największych salach.

Po dyskusji o wspólnych zebraniach zwalczających się obozów nie było mowy. Była to *prawdziwa wojna domowa,* w której przeciwnicy zwalczali się w sposób nieubłagany, partyjni żołnierze nieraz przelewali krew w obronie swoich wodzów idei i — żołdów Lała się krew, komuniści strzelali przez szyby do lokali hitlerowskich — i naodwrót. Na ciemnych ulicach rozgrywały się *porachunki partyjne, błyskały noże, odzywały się rewolwery.* Zaiste momenty z czasów wojny domowej, z okresu walki kondotjerów o władzę.

We Francji akcja i agitacja wyborcza rozgrywały się w sposób zgoła odmienny. Różnica zasadnicza polega na tem, że gdy w Niemczech głosowało się na listę partyjną, to we Francji przy systemie okręgów jednomandatowych, *głosowało się na człowieka.* I nie partja, nie program odgrywały tu główną rolę, ale *człowiek, kandydat.* Nie było mowy o masowych zgromadzeniach. Jedynie znani i uznani przywódcy partyjni wygłaszali przemówienia do ogółu wyborców. Normalnie *kandydat porozumiewał się nie z masą, lecz z jednostkami.* Wędrował od winiarni do winiarni, od domu do domu. Witał się, pytał o zdrowie i prosił o poparcie.

Różnice psychiki występujące między Niemcami i Francją na terenie wyborów przejawiają się nietylko w dziedzinie techniki przedwyborczej ale i i na dalej sięgającym terenie psychologji politycznej. Zmechanizowanie politycznie i zorganizowane *Niemcy popadają z jednej skrajności w drugą.* Nazajutrz po klęsce wojennej, po rozwaleniu się cesarstwa zatryumfowała zdecydowana lewica, socjalizm ze swymi sprzymierzeńcami; lecz nie wyzyskał zwycięstwa, nie złamał wroga. Dziś wróg ten zwolna dźwiga się z upadku, wzrasta w siły i skacze do gardła dotychczasowym władcom. Wszyscy niezadowoleni, miljonowe rzesze zubożałych i bezrobotnych, skupiły się w obecnej chwili pod znakami Hitlera. Grupy środkowe znikły.

W decydujących momentach politycznych społeczeństwo niemieckie znajdujące się w nienormalnej sytuacji materjalnej i psychicznej, rozbiega się w dwie strony. *Społeczeństwo francuskie* postępuje w sposób wręcz przeciwny — *skupia ku środkowi,* szuka nie tego co dzieli, lecz tego co łączy. Rys ten przejawia się w całej kampanji przedwyborczej do francuskiej Izby Deputowanych.

Dwa kraje — dwie metody.

Czy prace konferencji rozbrojeniowej zostaną odroczone?

Po wielkich dniach ubiegłych dwóch tygodni nastąpiło tu pewne **uspokojenie w życiu politycznem.** Obecnie po wyjeździe mężów stanu wielkich mocarstw, szczególnie po opuszczeniu Genewy przez sekretarza stanu Stimsona, powszechna uwaga zgromadzonych w Genewie dziennikarzy zwrócona jest na **dalsze losy Konferencji Rozbrojeniowej.**

Według pogłosek, obiegających kuluary Konferencji, **odroczenia prac rozbrojeniowych należy się spodziewać z końcem maja r. b.** — Z nastrojów, panujących tutaj jak i z programów najbliższych zjazdów i konferencyj międzynarodowych można wnosić, **iż ferje Konferencji Rozbrojeniowej potrwają czas dłuższy.**

Koła polityczne zwracają uwagę na ostatnie **oświadczenie Stimsona,** złożone przedstawicielom prasy amerykańskiej. Jest ono całkowicie sprzeczne z oświadczeniem, złożonem dziennikarzom po nadejściu wiadomości z Paryża o chorobie Tardieu i niemożności jego przyjazdu do Genewy. Podczas, gdy w pierwszem oświadczeniu p. Stimson wyraził poglądy pesymistyczne na dalsze losy prac rozbrojeniowych w Genewie, twierdząc nawet, że Europa nie dojrzała jeszcze do rozbrojenia — o tyle w oświadczeniu ostatniem, złożonem w przeddzień wyjazdu do Cannes był pełen optymizmu i wyraził nadzieję na sukces Konferencji Rozbrojeniowej.

Utrzymują w tutejszych kołach, że drugi wywiad u p. Stimsona, przeznaczony był dla wyborców amerykańskich, z którymi — jak tu powiadają — p. Stimson wobec zbliżającej się kampanji wyborczej na prezydenta Stanów Zjednoczonych Am. Półn. musi się coraz bardziej liczyć. Kampania wyborcza w Stanach Zjednoczonych rozpoczyna się już w czerwcu r. b. i potrwa do listopada rb

Oprócz wyborów amerykańskich na odroczenie Konferencji Rozbrojeniowej wpłynie **Konferencja Lozańska,** zwołana na połowę czerwca r. b., dalej ferje letnie, **13-go Zgromadzenie Ligi Narodów** we wrześniu, na którem, jak wiadomo, odbędą się **wybory do Rady Ligi Narodów,** wreszcie jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że kierownicy polityki zagranicznej państw, biorących udział w Konferencji Rozbrojeniowej nie mogą przez tak długi czas pozostawać poza granicami własnych krajów.

Z tego rozkładu prac międzynarodowych doniosłej wagi wnioskują tutaj, że **Konferencja Rozbrojeniowa będzie musiała być odroczona i to na okres kilku miesięcy.**

Dzień jedności i zgody

Rocznica wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja na Pomorzu

W Chełmży

Uroczystość 3 maja odbyła się w Chełmży w podniosłym nastroju. Domy w głównych ulicach przyozdobiono chorągwiami o barwach narodowych.

O godz. 7.30 odbyła się pobudka, a o 8.45 ruszył pochód z przed dworca kolejowego do kościoła pokatedralnego. W pochodzie wzięły udział wszystkie towarzystwa, cechy i organizacje przysp. wojskowego.

Po nabożeństwie wygłosił p. dr. Wyszkowski płomienne przemówienie do ludności zebranej na rynku, a chór Tow. „Echo' odśpiewał 1) Manifest ludu — Ponickiego i 2) Hymn Pomorza — Nowowiejskiego, poczem p. starosta dr. Bogocz w otoczeniu p. por. Wojdata i przedstawicieli władz samorz. odebrał defiladę od oddziałów PW i WF.

O godz. 16 odbyły się na boisku sportowem zawody pomiędzy Pogonią a Gryfem.

O godz. 20 zgromadziło się licznie obywatelstwo m. Chełmży w Willi Nowej na uroczystej akademji, na której program złożył się 1) śpiew chóru Echo — Gaude Mater Polonia, Manifest ludu, Szandary polskie na Kremlu, 2) przemówienie p. dr. Hrechorowicza, 3) tańce (kujawiak, mazur) szkoły wydziałowej i świetlicy. 4) Obraz scen. „Nie rzucim ziemi" Danielewskiego, a na zakończenie zabawa taneczna.

Za urządzenie Akademji należy się specjalne podziękowanie pp. Stetkiewiczównie Marji, Dzięciołowskiej Bron., Glemównie Jadwidze, Matyjównie Zofji, Orłowskiej Agnieszce i całemu zespołowi Świetlicowemu, którzy nie szczędzili wysiłków, aby przygotować całą akademję jaknajlepiej, co się im w zupełności udało. Słowa uznania, jakie składało wczoraj wykonawcom akademji obywatelstwo m. Chełmży, niech im będą nagrodą za trudy, a równocześnie bodźcem do dalszej pracy.

Również podziękowanie należy wyrazić p. dr. Hrehorowiczowi za świetne przemówienie, a Tow. Echo za ucztę duchową, jaką sprawili miłośnikom pieśni. Chór Tow. Echo staje się z każdym miesiącem coraz lepszym, co należy zawdzięczać p. Dorawie i Zarządowi!

W Chojnicach

Uroczystości związane z obchodem święta Trzeciego Maja, miały w Chojnicach przebieg imponujący. Po uroczystej pobudce o godz. 10 rano na Rynku zgromadziły się licznie różne organizacje społeczne i PW oraz stanął pod bronią 1 baon strzelców.

Przed frontem zebranych, w obecności kilkutysięcznego tłumu starosta powiatowy p. dr. Zaleski dokonał w imieniu Rządu dekoracji Złotym Krzyżem Zasługi **p. Anny Sikorskiej, ziemianki z Wielkich Chełmów** oraz Krzyżem Zasługi **p. Skwierowskiego,** pracownika parowozowni kolejowej w Chojnicach. Oboje zostali odznaczeni za wybitną pracę społeczną i narodową.

W krótkich lecz serdecznych słowach wygłosił przemówienie p. starosta, któremu odpowiedziała odznaczona p. Sikorska, podkreślając że pracę swoją niosła nie dla zdobywania odznaczeń, lecz dla Ojczyzny. Orkiestra 1 baonu strzelców odegrała następnie hymn narodowy.

Po uroczystem nabożeństwie w kościele odbyła się defilada i pochód, trwające przeszło 25 minut.

Za baonem strzelców, który jak swoją postawą, tak i umundurowaniem wywoływał podziw, dziarsko przemaszerowali Związek Strzelecki, organizacje PW i WF, Sokół, kolejarze, straż ogniowa, szkoły itd.

Cały dzień trwały dalsze uroczystości, a nastrój był tak podniosły, jakiego już dawno nie obserwowano w Chojnicach.

W Cierpicach

Staraniem prezesa miejscowego oddziału Zw. Strzeleckiego p. ppor. Sarlińskiego obchód święta 3 Maja wypadł tego roku bardzo uroczyście. Przed stacją kolejową uformował się pochód, który przeszedł przez wioskę do szkoły w Rejencji. W pochodzie wziął udział oddział Z. S., K. P. W., dziatwa szkolna oraz ludność z wójtem Rutynowskim i sołtysem Zawadzkim na czele. Na program akademji w szkole złożył się śpiew dziatwy szkolnej pod batutą nauczyciela p. Grabowskiego oraz okolicznościowy referat p. Smolarka. Na zakończenie odśpiewano „Rotę" i wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, powtórzony z entuzjazmem przez zebranych.

W Kościerzynie

Dorocznym zwyczajem uroczystość została poprzedzona capstrzykiem, w którym wzięły udział organizacje przysposobienia wojskowego jak: Strzelec, hufiec szkolny, PW kolejarzy, Powstańcy i Wojacy i inne. Po wspólnej pieśni i modlitwie na rynku pochód się rozwiązał, poczem w świetlicy Strzelca wygłosił okolicznościowy wykład prof. Mazikiewicz.

Nazajutrz dnia 3 maja o godz. 11 w kościele parafjalnym odbyło się uroczyste nabożeństwo przy współudziale wszystkich korporacji miejscowych ze sztandarami, przedstawicieli władz ze starostą p. Malanowskim na czele oraz licznej rzeszy miejscowego obywatelstwa. Po nabożeństwie ustawiły się na rynku w zwartych szeregach wszystkie organizacje młodzież szkolna, przedstawiciele władz oraz liczna publiczność, do których po odebraniu raportu od organizacji wojskowych przez starostę p. Malanowskiego przemówił p. Kleinschmiedt, podnosząc historyczne znaczenie Konstytucji 3 Maja.

W Wejherowie

Tegoroczny obchód rocznicy konstytucji 3-go Maja w Wejherowie miał przebieg nader uroczysty.

W wigilję święta wywieszono na domach flagi narodowe udekorowano wiele okien wystawowych, a wszędzie widniały **nalepki Towarzystwa Czytelni Ludowych.** Wieczorem po capstrzyku **Towarzystwo Powstańców i Wojaków urządziło ognie sztuczne.**

W dniu 3-go maja miasto obudziła pobudka **harcerska z wieży ratuszowej,** poczem o godz. 9 zebrały się na Rynku kompanje Bataljonu Morskiego oraz wszystkie miejscowe towarzystwa polskie i szkoły ze sztandarami i trzema orkiestrami.

Po odebraniu raportu i po przeglądzie dokonanym przez **dow. B. M. p. ppulk. Kurka,** przed ołtarzem polowym ustawionym pod kolumnadą udekorowanego zielenią Ratusza zasiedli przedstawiciele władz i urzędów **z p. starostą Henszlem na czele.** Publiczność zaległa cały Rynek wokoło. Tuż przy ołtarzu umieścił się **chór kościelny pod batutą p. Tredera i zespół orkiestry symfonicznej p. Patera.** Po jednej i drugiej stronie ołtarza stanęły poczty sztandarowe. **Mszę św. odprawił ks. Piesik,** piękne okolicznościowe **kazanie wygłosił ks. Plewa.**

Uroczystości rligijne zakończyło **wspólne** odśpiewanie „Boże coś Polskę".

Po mszy św. p. starosta Henszel **udekorował** na Rynku pp.: **naczelnego sekretarza wydz. powiat. p. Augustyna Westphala srebrnym Krzyżem Zasługi, przodownika PP. p. Rezmera Jana i Fr. Basendowskiego nacz. urz. poczt. Bronzowemi Krzyżami Zasługi.**

W pół godziny później u zbiegu ulic Sobieskiego i Piłsudskiego odbyła się **defilada** wojska i organizacyj oraz szkół, która **trwała** blisko godzinę.

Podczas defilady krążył w pobliżu **trybuny** władz bardzo nisko nad miastem samolot.

Po uroczystościach przedpołudniowych zebrało się tradycyjnym zwyczajem grono przedstawicieli władz i urzędów w apartamentach p. starosty Henszla na pogawędkę.

Po południu na stadjonie miejskim odbyły się gry sportowe i zawody w piłkę nożną, którym przypatrywała się licznie zebrana publiczność.

Program dnia zakończyła zabawa ludowa w Strzelnicy.

Przez cały czas imprez pogoda dopisała i dopiero wieczorem spadł mały deszcz.

Uroczystości 3-go maja w Warszawie



Dnia 3 maja po uroczystem nabożeństwie w katedrze Św. Jana, Pan Prezydent Rzplitej przyjął przed katedrą raport od 30 pp. Zdjęcie przedstawia chwilę składania raportu.

Obchód 3 Maja wśród bezmiarów Atlantyku

W dn. 4 maja redakcja nasza w Gdyni otrzymała **depeszę radjową od komendanta statku „Kościuszko"**, p. kpt. Borkowskiego, donoszącą, że **przybywający do kraju Polacy amerykańscy w liczbie przeszło 500 osób w sposób uroczysty obchodzili na pokładzie statku Święto Narodowe.** Godny jest podkreślenia fakt, że ta pływająca cząstka naszej Ojczyzny, na bezmiarach obcych wód, łącząc się sercem i duszą z całym narodem **święciła razem z nami podniosłą rocznicę wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja,** dając wyraz łączności, jaka panuje pomiędzy Polakami nietylko na lądach, lecz i na morzu.

ANDRE ARMANDY.

Czterech z Legji

32) **Przekład autoryzowany z francuskiego**

***Przedruk wzbroniony.**

Ten przyjął to ustępstwo jako rzecz mu należną, nie dziękując. Najwidoczniej był pochłonięty upartą myślą. Na pytanie podoficer spahisów wskazał mu Savoy.

— Plac Francji, bulwar Amady i prosto. Tylko, zuchy, jeśli chcecie sobie przepłukać gardła, to za wysokie progi! chyba, że zanim tam dojdziecie, wyrosną wam galony. Podczas pobytu ministra mają tam wstęp tylko oficerowie.

— Zobaczymy — odrzekł uparcie Deucalion.

Pociągnął ich za sobą.

Plac Francji w Casa mieści się w środku miasta, wszystkie większe ulice tam się zbiegają. Świeżo wybudowany gmach Savoy'u naśladował wspaniałe hotele europejskie.

Na tarasie niezliczone stoliki i krzesła były wszystkie zajęte. Widząc przeciskających się pomiędzy niemi czterech legjonistów, strzelec o ciemnej twarzy zastąpił im drogę:

— Niema tu miejsca dla żołnierzy.

Druzgocacem spojrzeniem Deucalion przygwoździł go do miejsca i poszedł dalej. Maitre d'hotel podszedł do nich:

— Mocno żałuję, panowie, sala jest przepełniona. Zresztą podczas pobytu ministra, wstęp do kawiarni jest wzbroniony...

Deucalion odsunął go ramieniem.

— Czekają tu na nas.

Olbrzymia kawiarnia była przepełniona. Wiaderka pokryte szronem połyskiwały na stołach. W zacisznym kącie urządzony był bar. Stało tam kilka wysokich stołków jeszcze nie zajętych. Deucalion skierował się ku nim bez najmniejszego wahania.

Biały barman ze złotemi zębami obejrzał zgóry czterech legjonistów. Deucalion zamówił tonem nie dopuszczającym sprzeciwu:

— Cztery Martini wytrawne.

Usłużny barman potrząsnął **shakerem.** Nalał zawartość do czterech bombiastych kryształowych kieliszków, gdy nadszedł zarządzający, zmieszany i zdziwiony:

— Panowie... prosze mi wybaczyć... to przykra omyłka... nie należało...

— Wiem! — odparł Deucalion upijając z kieliszka. Zwrócił się do barmana i rzekł: — Powiedziałem; wytrawne: za wiele wermuthu, a za mało dżynu.

Czarny zarządzający poruszał rękoma, niby pingwin, świadomy swojej niemocy.

— Słomki — rozkazał Wołogin, który po obliczeniu następstw, zastosował się do otoczenia.

Machwurth nabrał apetytu i począł jeść kanapki z czesterem, a Biloxi, bardziej nieśmiały, gryzł goździki.

Zarządzający zniecierpliwił się:

— Panowie, proszę wyjść.

— Nie płacąc? — zapytał sarkastycznie Deucalion.

Tego było już za wiele. Zarządzający oburzony zawołał portjera:

— Niech ktoś pójdzie po patrol!

Panując nad sobą Deucalion chwycił go za ramię:

— Kanalje! — szepnął mu w ucho — kimbyś był, żeby nie my?

Lekki na początku hałas wzmógł się i doszedł do stolików: — Ci żołnierze wszyscy jednakowi! — Wszyscy jednakowi! — Pijani, do licha! — Niepojęte! — Niech pani powie, nie do wytrzymania! — Proszę sobie wyobrazić, kochana pani, że w Bordeux. w Chapon Fin, w 1915 roku...

Deucalion nasrożony zwrócił się w tę stronę. Ostre, jak bat siekące słowa zamarły mu na ustach. Pułkownik D... z pobłażliwym uśmiechem pod wąsem zbliżał się do nich.

— Ach! spotykam was znowu, chłopcy! To wy wszczynacie ten hałas?

Zarządzający nabrał odwagi:

— Panie pułkowniku, powiedziałem im przecież...

— Tak, tak, wiem o tem.

Zwrócił się do osób siedzących przy pobliskich stolikach, jakby się tłomacząc:

— To są legjoniści, panie pozwolą, nieprawdaż?

Czyż można sprzeciwiać się oficerowi tak grzecznemu, uchodzącemu w dodatku zaprawą rękę marszałka? Szmer z początku nieprzyjemny zmienił się na przychylny: „Legjoniści! Doprawdy? Opowiadają o nich straszne rzeczy! Dzielni ludzie! — Proszę powiedzieć dzielni żołnierze. — Marszałek mówił mi onegdaj... — Tak, tak, mówił mi to także: po śmierci jednego z nich krążownik duński przybył po jego trumnę — książe krwi, moja droga! — Powiadają, że arcyksiąże..." (Ciąg dalszy nastąpi.)

Niezbędny czynnik powodzenia
w normalnym rozwoju przemysłu i handlu rybnego

Pod takim tytułem ogłasza miesięcznik „Ryba“, organ Morskiego Instytutu Rybackiego, poświęcony sprawom rybactwa morskiego, potrzebom przemysłu i handlu morskiego, oraz propagandzie spożycia ryb — artykuł wstępny p. Józefa Borowika, który poniżej drukujemy. Red.

Sytuacja w rybactwie jest dziwaczna. Pod wielu względami wszystko się tu zdobywa podobnie jak w innych częściach organizmu gospodarczego. Nożyce cen. Trudności zbytu. Zubożenie. Jednem słowem — kryzys. A jednocześnie jakżeż łatwe widoki naprawy stosunków przez należytą organizację sprzedaży ryb, propagandę spożycia oraz intensyfikację rybołówstwa, pozwalającą na znaczne obniżenie cen. Więc zatem — jest wyjście z kryzysu?

Można snuć na ten temat mniej lub bardziej udatne plany, usuwać najrozmaitsze trudności, stwarzać warunki prawne i techniczne dla wymarzonej organizacji zbytu — wszystko to jednak na nic — o ile nie przyjdzie człowiek i swoją pracą nie ożywi naszych planów i koncepcyj. — Jak dotychczas nie mamy tego **niezbędnego czynnika powodzenia**, jakim zawsze w życiu gospodarczem **był, jest i będzie — przedsiębiorca prywatny** — przemysłowiec i kupiec — ten ostatni przedewszystkiem!

Jeżeli chodzi o rybołówstwo morskie, o wybrzeże, o Gdynię — znajdujemy dziś wszelkie warunki dla powstania i normalnego rozwoju handlu i przemysłu rybnego. Port rybacki, hala rybna, lód tani, pomieszczenia chłodnicze, ulgi kolejowe, wszelkiego rodzaju zachęty i ułatwienia — **nawet możność uzyskania kredytów. Ale przedsiębiorcy** — kupca rybnego i przedsiębiorcy — przemysłowca nie widzimy i żadne dotychczasowe nawoływania nie prowadzą do skutku.

Nie możemy się pogodzić z takim stanem rzeczy. Przez Gdynię może przejść około 5 tysięcy ton ryb morskich własnego połowu, co najmniej 10 tysięcy ton importowanych świeżych ryb morskich, w pierwszym rzędzie śledzi, i nie mniej jak 20 tysięcy ton śledzia solonego. Wszystko razem dałoby obrotu około 10 miljonów złotych, czyli — potrącając tylko **5% od obrotu** — uzyskamy 500 tysięcy złotych na rzecz pośrednictwa handlowego, co może zapewnić egzystencję około 100 firmom na terenie wybrzeża. Jest to więc **rzecz, nad którą warto i należy myśleć** i to nietylko w urzędach zajmujących się opieką nad rybołówstwem, ale też w instytucjach powołanych do czuwania nad potrzebami handlu i przemysłu na wybrzeżu i szczególnie w Gdyni.

Dlaczego jednak dotychczasowe wysiłki ściągania przedsiębiorców rybackich na teren Gdyni nie dały wyników? Czyż istotnie nie posiadamy fachowców z tej branży? Czy też warunki założenia warsztatu pracy w Gdyni są szczególnie trudne? Czy też instytucje opiekujące się tą dziedziną nie wyzyskały wszystkich możliwości co do zachęty kupców i przemysłowców rybnych do osiedlenia się w Gdyni? Należy z tego wszystkiego zdać sobie dokładnie sprawę przedtem niż układać plany uzdrowienia stosunków — bo bez przedsiębiorcy prywatnego, nawet dla najlepszego planu, nie znajdziemy wykonawców.

Rzeczywiście, jesteśmy bardzo ubodzy pod względem przygotowania fachowego jak też i liczebności personelu, jeżeli chodzi o branżę handlu rybami. W dodatku **właśnie handel odczuwa szczególnie ciężko obecny kryzys**, a nigdzie znowu tak jaskrawo nie zaznaczają się dzisiejsze choroby organizacji handlowej jak w branży rybnej. Właśnie tu widzimy zanik zupełny poważnego handlu hurtowego i rozkrzewienie drobnych interesów detalicznych o małych obrotach, pozbawionych środków obrotowych, odpowiedzialności, a często i wiedzy fachowej. Jak w tych warunkach można nawet marzyć o użytkowaniu tego rodzaju aparatu do poważnej akcji propagandy spożycia ryb!

Lecz te same niedomagania są wszędzie, w innych branżach, jak też w tej samej branży rybnej zagranicą — chociaż w mniejszym stopniu. Zmusza to je jednak do szukania dróg naprawy, do dyskusji wśród zainteresowanych, do pracy organizacyjnej w kierunku zracjonalizowania stosunków. Chwilowa beznadziejność obecnej sytuacji u nas w handlu rybami morskiemi, jak też w dziedzinie przemysłu przetworów śledziowych polega na tem, że **bezpośrednio zainteresowani znajdują się na takim szczeblu kultury społecznej**, że nie są w stanie uświadomić sobie ani tego, że dla obrony wspólnych interesów najbardziej żywotnych trzeba uczynić drobną ofiarę, ograniczając całkowitą swobodę własnych ruchów, ani też tego jak wielkie znaczenie dla ich własnych interesów może mieć wspólna akcja na rzecz racjonalnej sprzedaży ryb morskich.

Ale od czegoż są takie instytucje jak **Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa**, która ostatnio przeniosła się do Gdyni, właśnie dlatego chyba, żeby większą opieką otoczyć potrzeby i troski morskie i dla której przecie **sprawy rybołówstwa morskiego i handlu rybnego jak też przetworów rybnych nie mogą być obojętne.** Również Związki Towarzystw Kupieckich w Grudziądzu i Poznaniu winny zainteresować się tą sprawą i przeprowadzić wspólnie z Izbami dyskusję nad tem, co w obecnych warunkach można i należy zrobić, żeby uregulować stosunki w handlu rybami morskiemi.

Apelujemy więc do tych instytucyj, ażeby, podtrzymując dotychczasową tradycję, — podjęły się ciężkiego obowiązku uporządkowania zaniedbanej dziedziny handlu rybą morską, przyczyniając się do powstania i rozwoju w Gdyni tej nowej branży. Żeby ułatwić tym instytucjom spełnienie tak odpowiedzialnego zadania podajemy w artykułach Szukalskiego i Siemianowskiego uwagi na tle doświadczeń w tej samej dziedzinie zagranicznych sfer rybackich.

Defilada w dniu 3 maja na ulicach Warszawy



W dniu 3 maja odbyła się dorocznym zwyczajem rewja wojsk na placu Marszałka Pilsudskiego W zastępstwie Pana Prezydenta Rzplitej rewję przyjął gen. Osiński.

Przedwojenne „metody“ kolonizacyjne
Osadnictwo niemieckie na Górnym Śląsku

Prasa niemiecka zamieściła ostatnio szereg artykułów, omawiających **stan osadnictwa niemieckiego na Górnym Śląsku.** Publikacje te są przykładem dużego zainteresowania opinji niemieckiej górnośląską akcją osadniczą.

„Volksblatt“ podając **bilans osadnictwa za rok 1930 i 1931**, przytacza szereg cyfr, które wykazują, iż w roku 1930 **utworzono na Górnym Śląsku 337 osad niemieckich** o ogólnej powierzchni 2.647 hektarów. Na obszarach tych **osiedlono 1.583 osoby.** Na wykup ziemi na te cele wydano 3.930.160 mk. W roku 1931 zorganizowano 327 osad na powierzchni 3.311 hektarów.

Gazety niemieckie wskazują jednak na **zły stan finansowy osadników** i na wadliwe założenie prac kolonizacyjnych, zorganizowanych w towarzystwa handlowe. Towarzystwa te zakupiły dawno ziemie po cenach wygórowanych i niewytrzymujących dzisiejszych kalkulacyj, a obecnie zmuszone są do sprzedaży tych ziem po cenach równie wysokich i dla osadników wprost niemożliwych do spłaty.

„Ostdeutsche Morgenpost“ proponuje rozwiązanie towarzystw osadniczych i zamienienie ich przez urzędy państwowe, wzorowane na dawnej komisji osadniczej w Poznańskiem.

Jak wynika z powyższych enuncjacyj, **Niemcy powojenne nie zaprzestały swych przedwojennych metod kolonizacyjnych**, lecz przeciwnie, stosują je nadal i zamierzają stosować w całej rozciągłości. Jest to tem dziwniejsze, że krytyczne poglądy nacjonalistycznej prasy niemieckiej wykazują całą **bezskuteczność tych sztucznych metod i tej mechanicznej kolonizacji.**

Wzrost portfelu wekslowego w Banku Polskim

Bilans Banku Polskiego za III dekadę kwietnia rb. wykazuje **zapas złota** 574 milj. 314 tys. zł, **t. j. o 51 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.** Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 10 milj. 571 tys. zł. do sumy 40 milj. 837 tys. zł, natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 1 milj. 449 tys. zł do sumy 117 milj. 290 tysł zł. **Portfel weskłowy zwiększył się o 29 milj. 16 tys. zł. i wynosi 632 milj. 897 tys. zł.** Pożyczki zastawowe wykazują wzrost o 4 milj. 196 tys. zł. do 117 milj. 33 tys. zł. — Inne aktywa wynoszą kwotę 135 milj. 555 zł. tj. o 1 miljon 588 tys. zł mniejszą, niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 63 miljn. 738 tys. zł do 129 milj. 197 tys. zł. — Obieg biletów bankowych wzrósł o 89 miljn. 925 tys. zł. do 1.147 milj. 501 tys. zł.

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 44.98 proc, czyli 14.98 proc. ponad pokrycie statutowe, pokrycie kruszcowo-walutowe — 48.18 proc., czyli o 8.18 proc. ponad pokrycie statutowe, wreszcie pokrycie złotem samego obiegu biletów bankowych wynosi 50.05 proc.

Obrady Komisji Papieskiej z przedstawicielami Rządu

Trwająca od 9 dni kolejna *konferencja przedstawicieli Rządu z Komisją Papieską w sprawie wykonania postanowień Konkordatu* doprowadziły do wyjaśnienia dalszych zagadnień, będących przedmiotem narad.

W konferencjach tych wzięli udział z ramienia komisji papieskiej JJEE. Księża Biskupi *Przeździecki, Szelążek i Łukomski*, zaś z ramiena Rządu dyrektor departamentu Wyznań hr. *Fr. Potocki*, szef Biura Prawnego prezydjum rady ministrów *dr. Piętak* i kierownik Biura prawnego Min. Reform Rolnych *Korwin-Piotrowski.*

Następne konferencje odbędą się w czerwcu rb.

Pielgrzymka polska na Kongres Eucharystyczny do Dublina

Program pielgrzymki polskiej do Dublina przewiduje wyjazd z Warszawy, wzgl. Poznania, w dniu 17 czerwca do portu w Dunkierce, gdzie pielgrzymi wsiadają na własny statek. W Dunkierce przyłączy się pielgrzymka naszych rodaków z Francji. W drodze do Dublina zatrzyma się pielgrzymka na 2 dni w Londynie celem zwiedzenia miasta i okolicy. Do Dublina statek przybije 22 czerwca rano. Odjazd z Dublina po uroczystościch Kongresowych nastąpi 26 czerwca wieczorem. 28 czerwca pielgrzymi wylądują w Hawrze skąd osobnym pociągiem udadzą się do Lisieux, gdzie w tym czasie przewidziane są wielkie uroczystości związane z budową bazyliki ku czci św. Teresy. Dalszy program pielgrzymki przewiduje prócz zwiedzenia Paryża także Lourdes, wobec czego koszty dotąd podane 600 — 1200 zł. (zależnie od klasy jazdy w pociągach i na statku) mogą ulec niewielkiej zwyżce.

Zgłoszenia przyjmuje Kancelarja Prymasa Polski (Pielgrzymka do Dublina), Poznań, Ostrów Tumski 1.

Robotnikom rolnym obniżono składki do Kas Chorych
Częściowe zniesienie grup zarobkowych w ubezpieczeniu chorobowem

Ogłoszone zostało w ostatnim Dzienniku Ustaw **rozporządzenie Rady Ministrów o częściowem zniesieniu grup zarobkowych w ubezpieczeniu na wypadek choroby**, które postanawia, że za podstawę do obliczania wysokości składek w ubezpieczeniu chorobowem przyjmuje się w stosunku do pracowników rolnych i leśnych rzeczywisty zarobek ubezpieczonego wzamian płacy ustawowej według przewidzianych w statutach grup zarobkowych. Wymiar płacy od rzeczywistego zarobku sprowadza jej wysokość do rzeczywistej normy 6,5 proc. od zarobku, ustalonej w statutach poszczególnych kas. Dotychczasowy system wymierzania składek od t. zw. „płacy ustawowej“ w praktyce powodował podwyższanie tej składki do 7,5 proc., a nawet w poszczególnych wypadkach do 8 proc. rzeczywistego zarobku osoby ubezpieczonej.

Przyjęcie za podstawę składek rzeczywistego zarobku w stosunku do robotników rolnych i leśnych **zmniejszy obciążenie zarówno pracodawców, jak i pracowników z tytułu składek na ubezpieczenie chorobowe o 1 proc. zarobku.**

Należy zwrócić uwagę, że **nowy ten system w żadnym wypadku nie podwyższy obciążenia dla tych pracowników, którzy pobierają wynagrodzenie wyższe ponad górną granicę najwyższej grupy zarobkowej, ustalonej w statutach kas.** Wyraźny bowiem przepis rozporządzenia omawianego głosi, że **za podstawę obliczania składek przyjmuje się rzeczywisty zarobek ubezpieczonego z zachowaniem jednak górnej i dolnej granicy płacy ustawowej.**

Rozporządzenie określa ściśle **pojęcie kogo należy uważać za pracowników rolnych i leśnych.** Przedewszystkiem więc podpadają pod to rozporządzenie pracownicy zatrudnieni w **gospodarstwach rolnych, ogrodniczych i leśnych**, jednak z wyłączeniem **zatrudnionych** przy ścince drzewa. Dalej za pracowników rolnych i leśnych uważani są pracownicy, zatrudnieni w zakładach ściśle związanych z wyżej wymienionemi gospodarstwami, lecz nieposiadających charakteru przemysłowego i handlowego. Za pracowników leśnych uważani są również pracownicy, zatrudnieni przy eksploatacji drzewa, prowadzonej we własnym zarządzie danego gospodarstwa i których głównem źródłem utrzymania nie jest praca najemna. W odniesieniu do meljoracyj rolnych, za pracowników, podpadających pod to rozporządzenie uważani są robotnicy niewykwalifikowani, angażowani na miejscu robót.

Rozporządzenie weszło na całym obszarze Rzplitej w życie z dniem 1-ym maja 1932 roku, a jednocześnie utraciły moc obowiązującą rozporządzenia poprzednie, dotyczące **tej dziedziny.**

Już dwa tysiące książek
dla Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej

Akcja zbiórki książek dla Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej objęła już całe Pomorze i zatacza coraz to większe kręgi. W trosce o dobro młodzieży, doceniając znaczenie wychowawcze książki, składa społeczeństwo ofiarę, która niewątpliwie przyczyni się do podniesienia intelektu naszej młodzieży rozszerzy jej zainteresowanie, przyzwyczai do książki i nauczy ją kochać.

Z przyjemnością donieść możemy, że liczba ofiarowanych książek doszła już do 2 tysięcy egzemplarzy. Oto dalszy ciąg łańcucha ofiarodawców.

P. por. Konstaty Sikora przesłał **6 książek** i wzywa do łańcucha ofiarodawców książki p. **por. Jana Pawlikowskiego.**

—**P. Adam Andrzejewski** ofiarował **5 książek** i wzywa **p. Stanisława Kinza i p. Norberta Jaugscha.**

P. komandor ppor. inż. Antonowicz przesłał **7 książek** i wzywa p. **komandora por. Karola Korytowskiego,** komendanta Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej, p. **komandora ppor dyplm. Jerzego Kłosowskiego,** dyrektora nauk szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej, p. **ppłk. Luśniaka** zast. dow. 8 pac. i p. **por. marynarki Zygmunta Staniula.**

P. Wanda Gumińska przesłała **2 książki** i wzywa p. **Piotra Pałuckiego** słuchacza WKN., p. **Juljana Wacławskiego (WKN).. Ognisko Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Lubawie, p. Stefanję Szelankę** (W. K. N.), **p. Ludomira Gumińskiego** z Wiczlina pow. morskiego, p. **Melanję Woźniaczkową** nauczycielkę z Grębocina i **p. Tadeusza Napiórskiego,** nauczyciela z Grębocina.

P. red. Witold Mężnicki ofiarował **5 zł. i 2 książki** i wzywa **p. por. Kasprzyckiego z Bat. Balonowego, p. inż. Antoniego Hermela i p. red. W. Wytyka.**

P. Józef Stachowicz przesłał **8 książek p. prof. St. Lotz — 8 książek,** p. Gackowski z Grzywny — **7 książek.**

Na apel Komitetu, również i **społeczeństwo grudziądzkie pospieszyło z ofiarnością** na wzniosły cel wychowania obywatelskiego młodzieży.

P. Kazimiera Wachowska ofiarowała **5 książek,** wzywając do kucia dalszych ogniw łańcucha **p. majorową Wysocką i p. kpt. Władysława Kosmowskiego. P. red. Jan Radomski** złożył **10 książek,** i wzywa do dalszych ofiar **p. prezesa Izby Skarbowej Kossjora, p. pułk. Kieszkowskiego i p. mec. Kolasińskiego.**

P. red. Józef Stanach złożył **3 książki** i wzywa p. **prez. Hanczewskiego, red. Łydko i p. insp. Dąbrowskiego** do składania dalszych ofiar.

P. Prok. Kamiński składa **111 różnych broszurek** i wzywa p. prezesa O. U. Z. **Strzeszewskiego i p. mec. Płachtowskiego.**

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego“ ul. Szeroka 11 (na ręce red. W. Górnickiego).

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4 na konto „Centralna Bibljoteka strzel. w Toruniu“ 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piśmiennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja). Upoważniony delegat wysłany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej

Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Związku Strzeleckiego:

(—) Red. Wacław Górnicki

(—) Kazimierz Chorąży

(—) Kpt. Wacław Kwiatkowski

(—) Kazimierz Krukowski

Posiedzenie Plenarne Zarządu Główn. Związku Strzeleckiego

W niedzielę, dnia 1-go bm. w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu WF. i PW. w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie zarządu głównego Związku Strzeleckiego, przy udziale protektora Związku, gen. Edwarda Rydza-Śmigłego. W obradach, którym przewodniczył prezes zarządu głównego red. Wojciech Stpiczyński wzięli udział: komendant główny Zw. Strzelckiego ppułk. dypl. Władysław Rusin, skarbnik zarz. gł. Zbigniew Glinicki, ppułk. Minkowski, szef sztabu komendy głównej mjr. Święcicki, inspektorka Stefanja Kudelska, Halina Kowalewska, oraz prezesi i komendanci okręgów i podokręgów Zw. Strzeleckiego.

Po serdecznem powitaniu gen. Rydza-Śmigłego rozpoczęto obrady, których tematem była dyskusja nad projektem statutu Związku Strzeleckiego. Statut w ogólnym syntetycznym zarysie zreferował zebranym ppłk. Anatol Minkowski.

W ożywionej dyskusji, podczas której przemawiał również gen. Rydz-Śmigły, wzięli udział: prezes Stpiczyński, ppłk. dypl. Rusin, mjr. Naimski, mjr. Pluta-Czachowski, Staniewicz, Borkowski, Piasecki, Kudelska, ppłk. Dobaszewski, insp. Muszkiet, kpt. Targowski, kpt. Wierzbicki, kpt. Koc, prof. Kurkiewicz, Wojaś, Czystowski, Woliński i kpt. Orlicz. Zarząd wybrał komisję w składzie: prezes Stpiczyński, ppłk. dypl. Rusin i ppłk. Minkowski, której powierzył rozpatrzenie wniosków i poprawek zarządu do projektowanego statutu.

Termin walnego zjazdu ustalono na pierwszą połowę lipca rb.

Przemysł węglowy w marcu
Produkcja wzrosła o przeszło 11 procent, eksport o 15 procent

W związku z utrzymywaniem się w ciągu całego marca, a przedewszystkiem w pierwszej jego połowie niższej temperatury, oraz wskutek większej o 2 liczby dni roboczych podniósł się zarówno poziom **wydobycia węgla,** jak i stopień **natężenia produkcji.** Ogólne bowiem wydobycie węgla głębokich kopalń wynosiło w marcu 2.336.347 ton, wobec 2.098.006 ton w lutym r. b., co oznacza wzrost o 238.341 ton, względnie o 11,36 proc. W przeliczeniu na dzień roboczy wydobycie wynosiło 89.860 ton, gdy w lutym 87.417 ton.

Na wzrost produkcji wpłynął zarówno większy zbyt wewnętrzny, jakoteż **silniejszy eksport.** W porównaniu z lutym zbyt węgla w kraju podniósł się o 147.133 ton, względnie o 12,39 proc., bo z 1.187.941 ton w lutym na 1.135.074 t. w marcu, a eksport o 98.292 ton, względnie o 15,60 proc., wzrósł bowiem z 630.013 t. do 728.305 t.

Podniesienie się zbytu węgla w kraju tłumaczy się zarówno większemi zakupami ze strony przemysłu, jak i kupców hurtowników na cele opałowe. Jeżeli idzie o porównanie z miesiącem poprzednim, to odbiór węgla ze strony przemysłu podniósł się o 73.802 ton, względnie o 17,89 proc.

Jeśli chodzi o eksport, to wzrósł on głównie **na rynkach wolnej sprzedaży.** Eksport na te rynki wynosił 535.364 ton, co oznacza wzrost o 87.791 t., czyli **o 19 proc.** W kategorji tej najpoważniejszy przyrost wykazują rynki południowo-zachodnie. Pozostaje to przedewszystkiem w związku z wykorzystaniem przez przemysł węglowy kontyngentów wywozowych francuskiego i belgijskiego, oraz powetowaniem zaległości powstałych w lutym. Pozatem bardzo poważnie podniosły się **wysyłki do Włoch, oraz północnej Afryki, a także Małej Azji.** Wywóz węgla do krajów skandynawskich obniżył się natomiast o 12.989 ton do cyfry 290.827 ton. Spadek ten spowodowany jest ograniczeniami dewizowemi, oraz nader ostrą konkurencją węgla angielskiego. Wywóz na rynki konwencyjne wzrósł o 5,9 proc.

Nadzwyczajne targi koni remontowych na Pomorzu

Pomorska Izba Rolnicza komunikuje, że niezależnie od zwykłych targów koni remontowych (w sierpniu rb.) odbędą się nadzwyczajne targi remontowe, a to: w czwartek dn. 19 maja br. o godz. 12 **w Ostaszewie** powiat Toruń, w piątek dnia 20 maja o godz. 9 rano **w Starogardzie na** dziedzińcu rzeźni miejskiej; w czwartek dnia 2 czerwca o godz. 9 **rano w** Grudziądzu na dziedzińcu rzeźni miejskiej.

Komisja zakupywać będzie konie w wieku od 4—6 lat włącznie bez podków 152 cm., rasy półkrwi szachetnej i pogrubionej o czystych nogach i regularnych chodach. Cena od 700—900 zł. Za wybitne konie wierzchowe do 1000 zł.

Ruch na polskich kolejach państwowych

Polskie Koleje Państwowe *przewiozły w ciągu marca 9.675.246 podróżnych,* co w porównaniu z lutym stanowi *wzrost liczby pasażerów o 11.2%.*

W tym samym okresie czasu *koleje przewiozły 3.717.565 tonn towarów, tj. o 9,2% więcej niż w lutym.*

Ogólny wpływ Polskich Kolei Państwowych wyniósł w ciągu marca *78.085.267 zł.*

Starogard

— **Ujęcie groźnego bandyty.** Dnia 3 bm. o godz. 8 dokonano napadu rabunkowego na drodze w lesie państwowym Młynki na rolnika Osowskiego Bernarda z Osowa. Napadu dokonało 2-ch osobników, którzy zadali Osowskiego 10 ran w głowę tępem narzędziem poczem — po zrabowaniu zegarka z łańcuszkiem i kapelusza ulotnili się. Wszczęty natychmiast pościg doprowadził do ujęcia jednego z napastników niejakiego Radtke Jana z Dąbrowy, który skonfrontowany z napadniętym, przyznał się do winy, zeznając, iż wspólnikiem jego jest Kurszewski Bronisław z Dąbrowy. Za Kurszewskim wdrożono poszukiwanie.

Znaczna poprawa sytuacji na rynku pracy

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, **liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 30 kwietnia rb. wynosiła 328.686 osób, co w** porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia **stanowi poważny spadek liczby bezrobotnych o 10.128 osób.**

Wśród wszystkich kategoryj pracowników **poważny wzrost bezrobocia wykazuje tylko grupa pracowników umysłowych,** mianowicie bezrobocie w tej grupie wzrosło w ciągu tygodnia o 2.597 osób.

W 308-u Miastach mniej ludności niż w jednej Warszawie

Według tymczasowych obliczeń **wyników** drugiego powszechnego spisu ludności, **na ogólną** liczbę *636 miast w Polsce,* prawie połowa przypada na najmniejsze ośrodki miejskie, liczące niżej 5.000 mieszkańców; miast takich jest 308.

Mimo wielkiej liczby tych małych miast ludność ich wynosi ogółem tylko 926.875 mieszkańców, a zatem znacznie mniej niż w jednem mieście — Warszawie.

W przeciwieństwie do małych miast, największe ośrodki miejskie, liczące powyżej sto tysięcy mieszkańców, skupiają w zaledwie 11 miastach aż 3.348.000 ludności. Między najmniejszemi a największemi skupiskami miejskiemi znajduje się w Polsce 277 miast małych (5.000 do 25.000 mieszkańców) oraz 40 miast średnich (25.000 do 100.000 mieszkańców).

Największa liczba ludności, mianowicie 4.404.787 osób mieszka w ośrodkach miejskich, liczących między 5000 a 100.000 mieszkańców

Więzienia w Polsce

Jak wynika z ostatnich danych statystycznych, w Polsce istniało w roku ubiegłym *346 więzień,* w tem 322 więzienia mieszane, 20 więzień specjalnie dla mężczyzn, 1 dla kobiet, oraz 3 dla nieletnich.

Więzienia te pomieścić mogą ogółem *36.180 osób,* w tem więzienia mieszane 28.098 osób więzienia dla mężczyzn 7.412, więzienie dla kobiet 200, oraz więzienia dla nieletnych 470.

Według obliczeń na dzień 1 stycznia r. ub. *we wszystkich więzieniach w Polsce znajdowało się 36.130 osób,* w tem 32.966 mężczyzn oraz 3.164 kobiety. Liczba więźniów karnych wynosiła 22.930 osób, resztę zaś tj. 13.200 osób stanowili więźniowie śledczy. Z ogólnej liczby więźniów *było 4.160 więźniów politycznych*

Do szkół więziennych uczęszczało 5.705 osób.

Podwyżka opłat za paszporty zagraniczne — zdecydowana

Jak się dowiadujemy, **sprawa podwyżki opłat za paszporty zagraniczne jest przesądzona i w dniach najbliższych wydane zostanie w tej sprawie odpowiednie zarządzenie.**

Obecnie odbywają się w ministerstwie skarbu narady, w wyniku których **ustalona zostanie wysokość tej podwyżki.** Przeprowadzane są szczegółowe kalkulacje zeszłorocznych wpływów z opłat za paszporty zagraniczne, które posłużą, jako materjał orjentacyjny przy ustalaniu wysokości podwyżki.

Wpływy z podwyżki opłat za paszporty zagraniczne przeznaczone będą na akcję walki z bezrobociem. Zważywszy, że **rocznie wyjeżdża zagranicę 50.000 do 60.000 osób,** wpływy uzyskane tą drogą zasilą poważnie fundusze Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia.

Zniżka cen wyrobów monopolowych

Obowiązujący od dnia 1 maja rb. **nowy cennik wyrobów** Państwowego Monopolu Spirytusowego oznacza **obniżkę cen dla szeregu rodzajów wódek i spirytusu.** Tak naprzykład ceny wódki zwykłej 40 proc. obniżone zostały na litrowej, pół i ćwierćlitrowej butelce od 30 do 40 gr. Cena wódki zwykłej 45 proc. obniżona została odpowiednio o 20 do 30 gr. Cena wódki wyborowej 40 proc. obniżona została na ćwierćlitrowej butelce o 10 groszy, wódek zaś wyborowych 45 proc. o 20 groszy na butelce. Ceny spirytusu 95 proc. obniżone zostały dla ćwierć, pół i pełnolitrowych butelek od 60 gr. do 1 zł 20 gr. na butelce.

Jednocześnie z dniem 1-ym maja **obniżona została cena mielonej soli bydlęcej.** Sól ta używana w rolnictwie kosztowała dotychczas 65 zł za tonnę franco stacja odbiorcza, obecnie zaś kosztuje 55 zł za tonnę.

Jednocześnie dowiadujemy się, że wbrew wiadomościom, które pojawiły się w niektórych dziennikach **o zniżce cen wyrobów monopolu tytoniowego, zniżka taka nie jest w chwili obecnej przewidywana**

KRONIKA

sobota 7 maja

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Jana

Sobota Benedykta

— **Stan wody w Wiśle z dnia 4. 5.:** Zawichost +1.48, Warszawa +1.49, Płock +1.62, Toruń +2.01, Fordon +2.04, Chełmno +1.94, Grudziądz +2.20, Korzeniewo +2.47, Piekło +1.90, Tczew +2.02, Einlage +2.38, Schiewenhorst +2.46.

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 11 bm. włącznie apteka Pod Orłem, Rynek Staromiejski. **Na Mokrem** Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki. **Na Bydgoskiem Przedmieściu** Apteka św. Anny, Mickiewicza od godz. 10 wiecz.

— **Bibljoteka TCL** (Centrala) przy ulicy Wysokiej 16 — otwarta w dni powszednie od godz. 11 do 13.30 i od 16 do 19. — **Filja na Mokrem** w szkole przy ul. Bażyńskich we wtorki i piątki od godz. 16,30 do 18,30. — **Filja na Bydgoskiem** w szkole przy ul. Sienkiewicza 6 — w poniedziałki i czwartki od godz. 16 do 18. — **Filja na Jakóbskiem** w szkole przy ul. Lubickiej 44 — w niedzielę od godz. 13 do 15.

— **Książnica miejska im Kopernika** (ul. Wysoka) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9.30—12 i od 16—19.30.

— **Świetlica Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet** przy ul. Łaziennej 24 otwartą jest we wtorki, środy i czwartki od godz. 5—8 popoł. Czytelnia dla inteligencji bezrobotnej, mieszcząca się w świetlicy otwartą jest w środy o godz. 5—8 popoł.

— **Bibljoteka Francuska**, mieszcząca się u p. Hozakowskiego I ptr. (ul. Mostowa) otwarta we czwartki od godz. 17—18.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Piątek, 6. 5. godz. 20 „Poprostu Truteń“.
Sobota 7 bm. godz. 20 „Poprostu Truteń“.

Repertuar kin.

Palace — „Serce na ulicy“.
Światowid „Nad ranem,“ z Ramon Novarro.
Lux — „Noc w raju“.
Mars — „Aniołowie piekła“.
Corso „Patrol o świcie.“

Z miasta

— **Przed otwarciem sezonu Wioślarskiego.** Zarząd Klubu Wioślarskiego przypomina wszystkim członkom, że otwarcie sezonu tegorocznego odbędzie się w niedzielę, dnia 8 maja 1932 o godz. 15. W związku z tem zarząd prosi wszystkich czynnych druhów o przybycie w sobotę, dnia 7 maja o godz. 18 do przystani celem omówienia udziału w powyższej uroczystości. (O 2037

— **100 dni.** W sobotę dnia 7 bm. odbędzie w Kasynie C. W. Art. na Mokrem zabawa taneczna, urządzona staraniem oficerów Dyw. Szkolnego i podchorążych st. rocznika Szkoły Podch. Art. z okazji 100 dni do nominacji. Początek o godz. 21. (O 2035

— **Z Koła Przyjaciół Harcerstwa.** W niedzielę dnia 8 bm. odbędzie się przedstawienie teatralne w auli szkoły wydziałowej. Na program złożą się: „Arcydzieło“ kom. w 1 akcie Bolesławicza odegrana przez uczącą się młodzież oraz melodyjna operetka „Słowiczek“ naśladowana przez Stanisława Bełzę. Pozatem dział koncertowy, dostępny dla młodzieży, pełen niefrasobliwego a uczciwego humoru w wykonaniu sił zawodowych. Początek popołudniowego przedstawienia o godz. 16, wejście 20 gr., wieczorowego o godz. 19 wejście od 50 gr. do 1 zł.

Całkowity dochód przeznaczony na letnie zamioty. Udział zawodowych aktorów bezinteresowny. Szlachetny cel przypuszczamy ściągnie do auli tłumy publiczności. która swem gremjalnem przybyciem wyrazi sympatję dla naszych zuchów. Zarząd Patronatu II Drużyny. (O 2030

— **Wycieczka do Otłoczyna.** W niedzielę dn. 8 bm. urządza Towarzystwo Krajoznawcze pierwszą wiosenną wycieczkę do Otłoczyna. Wyjazd Dworzec Przedm. 11.10, powrót około godz. 18. Goście mile widziani. (3425)

— **Zarząd Stow. Rodzina Wojskowa** zawiadamia, że zebranie organizacyjne w sprawie Prywatnej Pomorskiej Szkoły Powszechnej odbędzie się w Kasynie Garnizonow. przy ul. Żeglarskiej dnia 7 maja o godz. 18. (O 2037

— **„Organizacja życia społecznego w dawnej Polsce“.** Oddział II-gi Związku Strzeleckiego podaje do wiadomości, że w sobotę dn. 7 maja o godz. 19.30 w świetlicy przy ul. Bydgoskiej 45 p. prof. Regel wygłosi odczyt na temat „Organizacja życia społecznego w dawnej Polsce“. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie członków. Zaznacza się, że podobne odczyty odbywać się będą co sobotę. (O 2036

— **Zgony.** Dnia 4 maja br. zmarli w Toruniu: Elżbieta Broniszewska ur. 1931; Marjanna Tułodziecka z d. Lewandowska ur. 1864 Franciszek Makowiecki ur. 1879; Augusta Schoenborn z d. George ur. 1841, Helena Taczkowska ur. 1932; Michał Klimowicz ur. 1909.

Z teatru

— **„Poprostu Truteń‘.** Dziś w piątek dnia 6 bm. o godz. 20 przedstawienie zakupione przez Oddział Bezrobotnych przy Radzie Klasowej Związków Zawodowych w Toruniu. — Odegrana zostanie komedja w 3 aktach B. Winawera pt. „Poprostu Truteń“. — W sobotę dnia 7 bm. o godz. 20 wyborna, arcywesoła, niezmiernie dowcipna komedja w 3 akt. B. Winawera pt. „Poprostu Truteń“.

— **„Szpieg‘.** W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 16 popoł. na liczne żądania publiczności nieodwołanie poraz ostatni świetna sztuka w 3 akt. Kistemecers‘a pt. „Szpieg“, przyjmowana entuzjastycznie dzięki wybornej grze artystów z pp. dyr. Bendą i Królikowską na czele. — Wieczorem o godz. 20 jedyny wielki koncert światowej sławy artystki śpiewaczki Wandy Wermińskiej.

— **W próbach** świetna, arcy-miła, pełna pogody komedja znanego w Toruniu autora „Myszy kościelnej“ Fedora pt. „Kołysanka‘.

— **Wanda Wermińska w Toruniu.** Największa śpiewaczka polska doby obecnej, której tryumfy w Wiedniu stały się sensacją artystyczną całej Europy — Wanda Wermińska śpiewać będzie w Teatrze Toruńskim w niedzielę dnia 8 maja br. o godz. 20. Jedyny koncert naszej sławnej rodaczki wzbudził olbrzymie zainteresowanie nietylko w mieście, ale i w okolicy. Najszersze sfery usłyszeć pragną fenomenalną artystkę, którą prasa wiedeńska nazywa „Polską Jeritzą“. — Radzimy spieszyć się z nabywaniem biletów na tę ucztę artystyczną, która będzie na długo pamiętnem wydarzeniem w życiu kulturalnem Pomorzan.

Echa obchodu święta 3-go Maja

Uroczystość w szkole wydziałowej męskiej

Tutejsza szkoła wydziałowa męska urządziła tegoroczną uroczystość w przededniu, tj. 2 maja. Na program uroczystości złożyły się pieśni wykonane przez chór szkolny, deklamacje i odczyt okolicznościowy, który wygłosił uczeń klasy szóstej.

Na zakończenie uroczystości został przez uczniów kl. V i członków istniejącego przy szkole kółka dramatycznego odegrany 1 akt „Kościuszko pod Racławicami“.

W dniu święta 3 maja odbyła się uroczysta msza szkolna, którą celebrował ks. prefekt **Główczewski** w kościele garnizonowym.

Uroczysta akademja w Oddz. III. Zw. Strzeleckiego

W dniu święta narodowego odbyła się w sali p. Michałowskiego przy ul. Sobieskiego uroczysta akademja urządzona przez oddział III Związku Strzeleckiego.

Akademję zagaił prezes oddziału ob. Jędrzejewski dłuższem przemówieniem. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego okolicznościowy referat wygłosił ob. **Liczmański.** Nastepnie dłuższe przemówienie wygłosił referent wychowania obywatelskiego Oddziału ob. **Biniek** oraz członek „Legjonu Młodych“ ob. **Kokosowski.**

Na dalszą część programu akademji złożyły się deklamacje i produkcje muzyczne.

Z Okręgowego Związku Towarzystw Hodowców Gołębi Pocztowych na D. O. K. VIII.

W związku z świętem 3 maja tut. Towarzystwa hodowców gołębi pocztowych zgromadziły się rano o godz. 8 przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. Ustawiono kosze w liczbie 12 z około 600 gołębiami pocztowemi. Największą ilość gołębi dostarczyła miejscowa stacja gołębi wojskowych. Po przeglądzie wojsk przez pana generała wręczył p. kpt. Kosidowski, prezes Zjednoczenia Polskich Stowarzyszek Hodowców Gołębi Pocztowych 9 medali członkom Towarzystw należącym do Okr. Związku T. H. G. P. na DOK VIII.

Po ukończonej mszy polowej zostały otworzone kosze i całe chmury gołębi unosiły się nad głowami zebranej na mszy ludności.

Zdając sobie sprawę z ważności i z znaczenia tych gołębi w czasie wojny, winno społeczeństwo bardziej aniżeli dotąd zainteresować się tą tak ważną dla ojczyzny sprawą i gorąco towarzystwa już istniejące popierać, jak i moralnie, tak i materjalnie tembardziej, że hodowcy mają na celu dobro naszej ojczyzny.

Za loty konkursowe zostali nagrodzeni medalami złotemi i srebrnemi: p. Mikulski, Bydgoszcz, p. Ławniczek, p. Jaworski, p. Ohl, p. Szwankowski (Toruń), p. Pokrzywicki (Rudak), p. Wolewinski (Inowrocław), p. Hartman (Świecie). P. Ohl zechce osobiście odebrać swoją nagrodę u prezesa Tow. „Kurjer“ p. Norkowskiego!

Zawody balonów wolnych

Por. Gałecki zwycięzcą

W ramach uroczystości 3-go Maja odbyły się, jak już donosiliśmy, zawody balonów wolnych, w których wzięli udział oficerowie toruńskiego baonu balonowego.

Start do zawodów odbył się we wtorek po godz. 2 po południu przy licznym udziale publiczności. Nie obyło się przytem bez pewnych emocyj. Wskutek niepomyślnego wiatru balon „Poznań“ zaraz po wystartowaniu zaczął spadać, lecz orjentujący się szybko w sytuacji pilot, por. Gałecki, komendant Szkoły Podchorążych, w chwili, kiedy gondola dotykała już ziemi, w sam czas odciążył balon, tak iż start odbył się bez przeszkód i balon poszybował w dal.

W dalszym przebiegu lotu szczęście temuż „Poznaniowi“ posłużyło lepiej, gdyż **por. Gałecki z zawodów wyszedł jako zwycięzca.** Może w tym wypadku „winę“ zwycięstwa przypisać należy nie tyle szczęściu, ile zdolnościom „baloniarskim“ pilota.

Drugie miejsce zajął balon **por. Łojasiewicza**, trzecie — **por. Menscha.**

Piorun w mieszkaniu przy ulicy Podgórnej

Pięć ofiar

Wczoraj o godz. 17-tej nad miastem przeszła **burza**, połączona z piorunami. Jeden **piorun** uderzył w dom p. Millera na ul. Podgórnej nr. 33 i **przez antenę radjową wpadł do mieszkania Franciszka Lewandowskiego.** Wskutek uderzenia pioruna zawalił się sufit i zdruzgotana została zupełnie ściana domu. Pozatem zniszczone zostało urządzenie domowe i wyleciały szyby w całym domu. Ze znajdujących się w mieszkaniu osób trzy osoby odniosły lżejsze obrażenia, dwie zaś odwieziono w stanie cięższym do szpitala. Bawiący w gościnie u pp. Lewandowskich Bronisław Ludwikowski z Falencina, doznał **silnego wstrząsu mózgu**, Katarzyna Lewandowska zaś zwichnięcia nogi.

Drugi piorun uderzył **w urządzenia alarmowe straży pożarnej na Wałach** i częściowo je **zniszczył**, przez co unieruchomione zostały dwie linje. Dyrekcja straży wydelegowała na miejsce dwóch monterów w celu naprawienia.

W sprawie kar

za niewykupienie w terminie świadectw przemysłowych na rok 1932

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 13 kwietnia br. Nr. D. V. 173/32 — upoważniło wszystkie Izby Skarbowe do zaniechania wdrożenia, ewentualnie do umorzenia postępowania karnego z art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym — przeciwko tym płatnikom, którzy nabyli świadectwa przemysłowe na rok 1932 włącznie.

Powyższa ulga może być stosowana **jedynie** w wypadkach stwierdzenia przez urzędy skarbowe, iż zwłoka w wykupieniu świadectwa przemysłowego nastąpiła nie ze złej woli płatnika, lecz ze względu na niepomyślny stan materjalny przedsiębiorstwa.

Towarzystwo Kupców Chrześcijańskich w Toruniu.

Wieczory teatralne

„Wielki Dzień“

(Pani Chorążyna)

Sztuka w 4-ch aktach Stefana Krzywoszewskiego

Nie nowa to sztuka, słuchaliśmy jej nieraz z bijącem sercem, z wielkiemi marzeniami na przyszłość, nawet nie śniąc o tem, że te sny ucieleśnią się wnet czynem narodu w żywe ciało. Dzisiaj słuchamy Krzywoszewskiego z szacunkiem nietylko dla przeszłości stanisławowskiej, ale dla tych naszych mężów, bohaterów, którzy w epoce niewoli umieli rozpalać zmartwiałe już serca i zagrzewać do przyszłego czynu.

Sztuka odzwierciedla dobrze epokę, troski ostatniego króla, walki partyjne, więzy rzucone przez obce potęgi, które nie szczędząc grosza okupiły myśli i serca. Przesuwają się przed naszemi oczyma główni aktorzy pracy konstytucyjnej: — Kołłątaj, Niemcewicz, Potocki, Małachowski, a także jej przeciwnicy pod wodzą Branickiego. Na to tło polityczne, nieźle rzucono także i tło obyczajowe, rozromansowane i rozkapryszone wpływami odżyłej poezji. Snuje się wśród tego tła historja czystej, bohaterskiej miłości trojga ludzi bez skazy: Chorążyny, Zaleskiego i Chorążego.

Sztuka t. zw. w gwarze teatralnej bardzo „obsadna“ wymaga wielkich przygotowań, długiej i żmudnej pracy reżyserskiej. Podjął tę pracę **p. Wasilewski.** Przyznam się otwarcie, że winszuję mu, ale nie zazdroszczę, wykrzesać z tak surowego materjału statystów jednolite działanie, to praca nielada.

Weźmy choćby jeden przykład, naucz tu dzisiejszego „rumbistę“ chodzić i ruszać się w kontuszu? I mimowoli pamięć odświeża mi wspomnienie jak to nosili kontusz Leszczyński, Rapacki, Kotarbiński, Sobiesław i nietylko na scenie, ale i w życiu. Słynął z tego Kraków. Jakże pięknie wyglądał Stanisław Tarnowski w kontuszu, a Ptak w stroju krakowskim. Rodziły się z tych zestawień wizje literackie i malarskie, wrywały się w dusze widza. Pokpiwaliśmy z tego dobrze, pisaliśmy wierszyki, lepiliśmy kukły, ale było w tem „coś“, co wiązało z wielką przeszłością i zacnem wspomnieniem.

Naturalnie dzisiaj jest kontusz archeologicznym prawie przeżytkiem, nic więc dziwnego, że wyuczenie sztuki t. zw. kontuszowej natrafia na wielkie trudności.

Całość sztuki jednak dawała pewne zadowolenie, a chociaż zawiodły tańce, to jednak obraz kończący zostawił wrażenie podniosłe, a o to chodziło.

Do pracy stanął cały zespół, był p. **Benda, Wasilewski**, świetnie spisali się pp. **Lenczewski, Cornobis, Hancza, Jaworski, Dębowicz** i inni. Miłą postać chorążyny grała z wdziękiem p. **Królikowska**, bardzo dobra p. **Cedzyńska, Zarembina i Małkowska.**

Podniosłe przemówienie wypowiedział p. **Pietrykowski.**

Teatr spełnił swój obowiązek należycie i z wielkim wysiłkiem. **S. R.**

—o—

Kościerzyna

— **Z życia P. W. i W. F.** Dnia 22 kwietnia br. w sali pow. sejmiku odbyło się zebranie powiatowego komitetu W. F. i P. W. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego komitetu p. starosty Malanowskiego, ustalono program powiatowego święta przysp. wojskowego, poczem uchwalono nowowybudowany ośrodek wych. fizycznego nazwać imieniem Marsz. Piłsudskiego.

W sobotę dnia 23. 4. br. o godz. 19 zaalarmowany został oddział Z. S. Kościerzyna oraz placówka Powst. i Wojaków O. K. VIII. Kościerzyna. Na zbiórkę tak Zw. Strzelecki jako też Powst. i Wojacy stawili się w niezwykle bardzo krótkim czasie. Po zebraniu oddziałów i po wydaniu założenia oraz zadania poszczególnym drużynom, wyruszono w teren na ćwiczenia nocne. które przeprowadził powiatowy komendant p. w. por. Sulatycki wraz z ppor. rez. Spychalskim. Następnego dnia w niedzielę odbyło się zebranie zarządów placówek Powst. i Wojaków O. K. VIII., na zebraniu obecny był prezes okręgowy Powst. i Wojaków p. pułk. Mielżyński. Po południu 24. 4. br. odbyło się miesięczne zebranie oddziału Z. S. Łubiana, na które z powiatowego zarządu Z. S. przybyli ob. Kahl, ob. Cichocki oraz pow. komendant Z. S.

Solec Kujawski

— **„O Monopolu tytoniowym“.** Przed kilku dniami odbył się tu odczyt dyskusyjny, pod tytułem **„O Monopolu Tytoniowym,** który wygłosił dyr. Fabryki Monopolu Tyt. w Bydgoszczy, p. Tadeusz Kłodnicki.

Po historycznym przedstawieniu sprawy rozwoju palenia tytoniu, kiedy to nawet śmiercią karano groźnych przestępców — palaczy fajki czy papierosa — nakreślił referent stan pierwotny w porównaniu do obecnego, przemysłu tytoniowego w świecie ogółem, — a w Polsce w szczególności. Jak z zestawienia i przytoczonych danych statystycznych wynika, Polski Monopol Tytoniowy, nie wyzyskuje swoich pracowników, stara się odpowiednio wynagrodzić ich pracę, z drugiej zaś strony przynosi zysku dla Skarbu Państwa w wysokości 1/3 wszystkich wydatków.

Na poruszone przez obecnych zapytania i zarzuty, dał dyr. Kłodnicki wyczerpujące odpowiedzi, uzasadniając należycie niektóre zdawałoby się krzywdzące obywateli-palaczy pociągnięcia Monopolu. Oklaskami podziękowali zebrani soleczanie za piękny i pouczający referat.

—o—

GNIEW

— **Nowa placówka Związku Strzeleckiego.** W ostatnich dniach kwietnia została założona nowa placówka Związku Strzeleckiego w Gogolewie b. powiat Gniew. Zebranie odbyło się przy licznym udziale zgromadzonych, którzy po zaznajomieniu się z programem i rozwojem pracy Związku Strzeleckiego gremjalnie przystąpili do Związku, powiększając w ten sposób liczbę obrońców naszej ojczyzny. Na zebraniu tem dokonano równocześnie wyborów Zarządu, w skład którego weszli: ob. Rybak Władysław prezes, zastępca prezesa ob. Antoni Otta skarbnik ob. Czarnecki Franciszek, sekretarz ob. Baniecki Konrad, referent wychowania obywatelskiego ob Rybak, Władysław, komendant ob. Kowalski Roman, Patronem obrano króla Jana Sobieskiego. Przemówieniem kierownika miejscowej szkoły powszechnej ob. Rybaka Władysława zachęcającem nowo-zapisanych członków do wytrwałej i owocnej pracy, zebranie organizacyjne zakończono. Zaznaczyć przy tem musimy, że jest to już 15-ty Związek Strzelecki założony przez pow. Komendanta P. W. i W. F. por. Lesieckiego do dnia 1 maja br. w b. powiecie gniewskim.

— **Ćwiczenia alarmu lotniczo-gazowego.** Dn. 29 bm. staraniem Powiatowego Komitetu L. O. P. P. pod prezesurą starosty powiatowego p. Stachowskiego, odbyły się ćwiczenia alarmu lotniczo-gazowego w Gniewie. O mającym nastąpić alarmie, ludność miejsowa została powiadomiona rozwieszonemi afiszami, które równocześnie pouczały, jak ludność w czasie alarmu powinna się zachować. W organizowaniu powyższych ćwiczeń wzięli udział członkowie pow. kom. L. O. P. P. przy pomocy wojska, Straży Gran. i Straży Pożarnej. Pierwszy alarm nastąpił o godz. 15, sygnalizowany syreną, drugi o godz. 20 min. 30. Zaznaczyć musimy, że organizacja ćwiczenia była dobrze przemyślaną i przeprowadzoną a ludność miejscowa z powyższych ćwiczeń odniosła duże korzyści, tem bardziej, że tak w szkole powszechnej jak i w gimnazjum wszystkie dzieci były pouczone , jak należy się zachować podczas alarmu.

— **Przewóz przez Wisłę.** W dniu 30 bm został założony na Wiśle prom automatyczny, dzięki czemu przewóz przez Wisłę furmanek i osób odbywa się obecnie zupełnie normalnie i w dzień i w nocy. Założenie automatycznego promu reguluje całkowicie ruch transportowy przez Wisłę na czas dłuższy.

— **Z życia drużyny harcerskiej przy gimn. w Gniewie.** Dnia 24 bm. odbyło się uroczyste zaprzysiężenie męskiego oddziału harcerzy przy gimn. w Gniewie, w obecności **dyr. gimn. ks. Wierzchowskiego, d-cy garnizonu p mjr. Sulika, opiekuna harcerstwa p. prof. Kozłowskiego** i instruktora wychowania fizycznego p. **por. Lesieckiego.** Przysięgało około 20 nowych harcerzy, wobec zaproszonych: żeńskiej drużyny harcerskiej przy gimn. w Gniewie, I-szej drużyny gimnazjalnej i drużyny harcerskiej przy szkole powszechnej. Uroczystość rozpoczęto punktualnie o godz. 11 pieśnią: „Myśmy przyszłością narodu“, poczem drużynowy druh Witkowski wygłosił referat o znaczeniu harcerskiego przyrzeczenia. Po odebraniu przyrzeczenia przez komendanta hufca tczewskiego odśpiewano pieśń: „Nie stworzą nas orkany burz“, a po rozdaniu krzyży przez p. mjr. Sulika, ks. dyr. Wierzchowski w serdecznych słowach życzył młodym harcerzom owocnej pracy, poczem p. mjr. Sulik w krótkiem żołnierskiem przemówieniu wskazał harcerzom Zawiszę Czarnego, którego jako wzór cnót i odwagi rycerskiej harcerze zawsze naśladować powinni. Podziękowaniem drużynowego i wspólną fotografją zakończono przedpołudniową uroczystość. Po południu wyruszyła drużyna harcerska pod przewodnictwem p. prof. Kozłowskiego na wycieczkę do pobliskich lasów.

— **Sekcja Opieki nad bezrobotnymi.** Na posiedzeniu Sekcji opieki nad bezrobotnymi postanowiono, że bezrobotni zatrudnieni obecnie przy naprawie dróg krajowych na odcinku Gniew—Rudno, przy pracach miejskich w parku, przed szkołą i na boisku za pracę swą nie otrzymują wynagrodzenia, lecz praca ta jest traktowana jako ekwiwalent ze strony bezrobotnych, po przeprowadzeniu której Sekcja Opieki współpracować będzie w kwalifikowaniu tych bezrobotnych, których jeszcze należy zatrudnić.

— **Budowa boiska sport.** W dniu 26 bm. komisja w składzie: por. Lesiecki, nacz. poczty p. Goc, burmistrz p. Golnik i członek Magistratu p. Jankiewicz przeprowadziła badania terenu pod boisko sportowe w Nicponi, przyczem postanowiono urządzić boisko na terenie dotychczasowego placu ćwiczeń, obok strzelnicy, po przedłużeniu go o 100 m równolegle do szosy. Gospodarz dzierżawiący omawianą część gruntu od kościoła w Gniewie, zobowiązał się odstąpić ją miastu za umówionem odszkodowaniem. Samo boisko zostanie urządzone na terenach kościelnych, które zostaną przez miasto objęte na warunkach dzierżawy wieczystej. Po uzgodnieniu sprawy przydziału terenu z dozorem kościelnym, miasto zamierza bezzwłocznie przystąpić do niwelacji terenu i urządzenia boiska.

— **Za swojego buhaja 2 dni więzienia.** Kamrowski Juljan rolnik z Lignów Szl. zajętego mu przez komornika sądowego buhaja sprzedał i dostał za niego 2 dni więzienia.

Wąbrzeźno

— **Organizacyjne zebranie mieszczańskiego koła BBWR.** W ub. poniedziałek odbyło się w salce p. Szymańskiego organizacyjne zebranie mieszczańskiego koła BBWR. przy udziale około 40 członków. Zebranie, któremu przewodniczył prezes Rady pow. BBWR. p. hr. Dąmbski, zaszczycił swą obecnością p. starosta **Kalkstein.**

Po zagajeniu zebrania, **sekretarz pow.** p. Kornacki wygłosił przemówienie o celach i zadaniach BBWR. W dyskusji **dłuższe przemówienie** wygłosił p. starosta Kalkstein, **który** streścił przyczyny i **skutki** obecnego **kryzysu** gospodarczego.

W dalszym punkcie obrad obrano **zarząd** Koła w nast. **składzie:** prezes p. **mec. dr.** Ostrowski, **wiceprezes** p. **red.** B. Szczuka, **sekretarz** p. budowniczy Z. Gaszyński, **skarbnik** mistrz ślusarski p. B. Grabowski.

Programy radjowe

Piątek, dnia 6. V. 1932 r.

Warszawa. 12,10—13,20 Płyty. 13,35 Muzyka tan.. 14,45 Muzyka lekka. 15,25 Odczyt z Wilna. 15,20 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. (dział „Polska współczesna“) „Odrodzenie państwowości polskiej“, wygł. dr. W. Lipiński. 16,10 Marsze wojskowe (płyty). 16,40 Piosenki w wyk. St. Gruszczyńskiego (płyty). 16,55 Angielski. 17,10 „Z dziejów logiki“, wygł. rektor Un. Warsz., prof. dr. Jan Łukasiewicz. 18,50 Rozmaitości. 19,15 Przegląd roln. prasy zagr. 20,00 Gitary hawajskie (płyty). 20,15 Recital fortepianowy Roberta Casadesus'a. W przerwie feljeton liter. p. t. „Trud pisarza“, wygł. Kaden-Bandrowski. 22,50—24,00 Muzyka taneczna.

Sobota, dnia 7. V. 1932 r.

Warszawa. 12,10 Poranek szkolny ze Lwowa. 13,35 Arje w wyk. Mercedes Capsir (płyty). 14,45 Piosenki rewjowe (płyty). 15,15 Wiadomości wojsk. dla wszystkich. 15,25 Odczyt z Poznania. 15,50 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16,20 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. (dział „Polska współczesna“) „Struktura państwa polskiego“, wygł. dr. W. Lipiński. 16,40—17,05 Słuchowisko dla dzieci młodszy h p. t. „Jak wędrował promyk słońca“ pióra Ewy Zarembiny. 17,05 Odczyt p. t. „O powołaniu oficera“, wygł. red. J. I. Targ. 17,25—18.00 Tr. międzynar. spotkania tennisowego: Merlin — „Racing-Club“ (Paryż) — Tłoczyński — „Legja“ (Warszawa). 18,00 Nabożeństwa z Wilna. 19,25 Skrzynka pocztowa roln. 20,00 W rubryce „Na widnokręgu“. 20,15 Muzyka lekka. 21,55 Feljeton p. t. „Złoty mniej — złoty więcej“, wygł. p. B. Hertz.

OGŁOSZENIE

Podaje się do wiadomości publicznej, że szczepienie przymusowe przeciw ospie odbędzie się w Wejherowie:

1. dla dzieci urodzonych w roku 1931 dnia 11. 5. br. o godz. 16 w szkole powszechnej;
2. dla dzieci urodzonych w r. 1925 i starsze o ile nie posiadają świadectwa z wynikiem dodatnim, dnia 12. 5. br. o godz. 16 w szkole powsz.

Sprawdzanie wyniku (oględziny) odbędzie się dla rocznika 1931 dnia 18. 5. br. o godz. 16, zaś dla rocznika 1925 i starszych dnia 19. 5. br. o godzinie 16 w szkole powszechnej.

Uchylający się od obowiązku szczepienia ochronnego przeciwko ospie podlegają karze grzywny do 200 zł lub aresztu do 14 dni.

Wejherowo, dnia 4 maja 1932 r.

Magistrat:

(—) Owiński, k. z. burmistrza.

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat kupca Władysława Muli z Pucka termin odroczenia wypłat przedłuża się o dalsze trzy miesiące do dnia 4 sierpnia 1932.

Puck, dnia 29 kwietnia 1932 r.

2 Nn 2/31. **Sąd Grodzki.**

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że badacz mięsa Józef Czapiewski, kawaler, zamieszkały w Starej Kiszewie, syn rolnika Jana Czapiewskiego zamieszkałego w Wigoninie i żony jego Pauliny z domu Mania, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Wigoninie i niezamężna Dominika Brzeska, zamieszkała w Tczewie, córka rolnika Jana Brzeskiego, zmarłego w Gowidlinie i żony jego Elżbiety z domu Bigus, zamieszkałej w Gowidlinie chcą zawrzeć związek małżeński.

Tczew, dnia 2 maja 1932 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego

w z.

(—) Szandrach.

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat kupca Ambrożego Konkela w Pucku termin odroczenia wypłat przedłuża się o dalsze trzy miesiące do dnia 4-go sierpnia 1932 r.

Puck, dnia 29 kwietnia 1932 r.

2 Nn 1/32. **Sąd Grodzki.**

PRZETARG

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia o przetargu ofertowym, który odbędzie się dnia 24 maja 1932 r. o godz. 11 na sprzedaż starej miedzi.

Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w „Monitorze Polskim" z dnia 30. 4. br. Nr. 100.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6 maja 1932 r. o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: zegar stojący antyczny, bufet dębowy, stoły, krzesła, leżanki, szafy do rzeczy, lustra, biurko, umywalnię, łóżko kompletne, różne szkła, ubrania męskie, ubrania smokingowe, 2 płaszcze gumowe, teczki skórzane, torebki damskie, małą platformę, krowę i wiele innych rzeczy.

Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6 maja o godz. 9 sprzedawać będę przy Prostej 21/23 najwięcej dającemu za gotówkę: różne maszyny stolarskie; o godz. 11 u spedytora Sadeckiego maszynę do pisania, kredens, dywan, futro męskie i inne; o godz. 15 przy Kościuszki 83: maszyny do pisania, urządzenie biurowe, puszki, lampy, tombank, kanapkę i inne.

Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 7 maja br. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu przy ul. Kalinkowej nr. 1: bufet i całe urządzenie składowe; o godz. 14 sprzedawać będę przy ul. Ogrodowej 23: lustro, kanapę, umywalkę, radjo, 2 ubrania, i większa ilość towarów kolonjalnych.

Maćkowiak kom. sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 7. 5. 32. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 16 st. nr. o godz. 10: 1 pianino, 1 bufet, 1 umywalkę, 2 kanapy, leżankę, biurko, 3 obrazy, stół, krzesła i całkowite urządzenie składowe piekarskie; w Grudziądzu przy ul. Toruńskiej 2 o godz. 11: ścierki, miseczki, dzbanki do mleka, grabie, toporki, gable, kopacze, łańcuchy, sprężyny, szpaty, świderki, dzwonki, łyżki, noże, widelce, trzepaczki, młotki, garnitury kuchenne, latarki i t. p.; w Grudziądzu przy ul. Lipowej nr. 59 o godz. 12: 1 platformę, 1 młynek, 1 motor elektryczny, 1 wialnię. W poniedziałek, dnia 9. 5. 32. w Świerkocinie powiat Grudziądz u p. Polowczyka o godz. 10: 1 wóz handlarski w stanie dobrym. W Mokrem powiat Grudziądz u p. Pazarskiego o godz. 12: 1 młóckarkę. We wtorek, dnia 10. 5. 32. w Grudziądzu przy ul. Sienkiewicza 4 o godz. 12: 1 futerko kurtkowe, 1 płaszcz ze skórkami.

Zielniewicz, kom. sądowy w Grudziądzu.

KONKURS.

Magistrat Wydział Opieki Społecznej

ROZPISUJE KONKURS

na dostawę trumien dla ubogich miejskich.

Oferty należy składać w Ratuszu pokój 112 do soboty, dnia 11 maja rb., gdzie można się dowiedzieć o bliższych warunkach dostawy trumien.

MAGISTRAT GRUDZIĄDZ, WYDZIAŁ IV OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Gr. 671.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 7. 5. 32. o godz. 11 przedpoł sprzedam przy ul. Hermana Frankego 9-10 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: maszynę do pisania „A. E. G.", szafę ogniotrwałą „Anderlett".

M. Betrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 7. 5. 32. o godz. 12 w południe sprzedam przy ul. Promenada 4 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bieliźniarkę

M. Betrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 7. 5. 1932 o godz. 12,30 popoł. sprzedam przy ul. Promenada 38 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 wóz cyrkowy, składający się z 3 pokoji (na rysorach).

M. Betrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 7 maja rb. o godz. 11 sprzedam przy ul. Długiej 38 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: bufet dębowy i kredens.

Woźniak. kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 7. 5. 32. o godz. 2 popoł. sprzedam przy ul. Przemysłowej 31 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet.

Betrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 6 bm. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Kossaka 32 st. nr. o godz. 12: umywalnię z lustrem i 2 nocne stoliki; przy ul. Chołoniewskiego 50a st. nr. o godz. 12,30: kanapę i 2 fotele pluszowe; przy ul. Wiatrowej 15 st. nr. o godz. 13-tej: umywalnię z lustrem i płytą marmurową; przy ul. Jezuickiej 12 st. nr. o godz. 13,30: primtator i drukarkę; przy ul. Farnej 6 (w biurze mojem) o godz. 15: aparat radjowy 4-lampkowy.

Walkiewicz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 7. 4. br. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 12 przy ul. Senatorskiej nr. 34: bufet i stół okrągły dębowy.

Stężycki, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 5. b. r. o godz. 14 sprzedam przy ul. Chwytowo 16 za natychmiastową zapłatą: 1 bufet stołowy duży dębowy — nowy, 8 krzeseł kuchennych nowych.

Wierzbicki, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 6. 5. o godz. 12,45 przy ul. Nakielskiej 128 za natychmiastową zapłatą: 2 regały składowe, 1 szafkę oszkloną, 1 bufet składowy, 1 skrzynię do mąki, 1 drabinę składową.

Wierzbicki, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 5. b. r. o godz. 16 sprzedam w mojej kancelarji, ul. Poznańska 7 za natychmiastową zapłatą: 1 obraz w złotej ramie — olejny.

Wierzbicki, komornik sądowy z pol.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 6. 5. 32. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 13,30 przy ul. Nakielska 80: 1 duży obraz olejny na płótnie, 1 zegar stołowy.

Wierzbicki, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 5. b. r. o godz. 18 sprzedam przy ul. Nakielskiej 116 za natychmiastową zapłatą: 1 radjo 3-lampkowe.

Wierzbicki, komornik sądowy z pol.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6. 5. br. o godz. 12,30 sprzedam przy ul. Nakielskiej 8 za natychmiastową zapłatą: 1 ławę stolarską, 1 maszynę do ostrzenia pilek, 1 fryzjerkę.

Wierzbicki, komornik sądowy z pol.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 5. br. o godz. 14,30 sprzedam przy ul. Św. Trójcy 4 za natychmiastową zapłatą: 150 paczek cykorji Francka, większą ilość proszku do prania, mąki ryżowej, herbaty, 25 l. wina i 1 piec (kanonkę).

Wierzbicki, komornik sądowy z pol.

Dnia 6. 5. br. o godz. 18,30 sprzedam przy ul. Ułańskiej 13 za natychmiastową zapłatą: 1 lustro tremo

Wierzbicki, komornik sądowy z pol.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 5. br. o godz. 17 sprzedam przy ul. Stromej 18 za natychmiastową zapłatą: 2 stoliki nocne z marmurową płytą, 1 umywalkę z marmurową płytą, 1 stół dębowy, 1 obraz, 1 rower męski i 1 dywanik.

Wierzbicki, komornik sądowy z pol.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 5. br. o godz. 15 sprzedam przy ul. Malborskiej 2 za natychmiastową zapłatą: 1 kanapę obitą pluszem ziel., 1 lustro tremo.

Wierzbicki, komornik sądowy z pol.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 6. 5. 32. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 13 przy ul. Nakielskiej 67 n. nr.: 1 bieliźniarkę.

Wierzbicki, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 6. 5. 32. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Lubelskiej 22 o godz. 11: 1 bufet składowy, 1 zegar skład., 2 skrzynki do mąki, 2 gablotki oszklone stojące.

Wierzbicki, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 7. 5. 32. o godz 9 przedpoł. sprzedam przy ul. Kołłątaja 2 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kanapę.

M. Betrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 7. 5. 32. o godz. 9,30 przedpoł. sprzedawać będę przy ul. 3 Maja 15 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: radjo 3-lampkowe z głośnikiem.

M. Betrand. kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 6. 5. 1932 sprzedawać będę przy ul. Szczecińskiej 7 o godz. 10 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kanapę, 1 biurko, 1 szafonierkę, 1 stół rozciągany, 1 gramofon, 6 krzeseł, 1 lustro, 1 stojak do kwiatów, 1 fotel przed biurko, 1 leżankę, 1 dywan, 1 maszynę do szycia, 1 stojak do kwiatów, 1 szafę do ubrań.

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 7. 5. 32. o godz. 1 popoł. sprzedam przy ul. Fordońskiej 60 st. nr. najwięcej dającemu za gotówkę: bibljotekę, biurko, leżankę z nakryciem, 6 krzeseł wybijanych skórą, dywan 4×3 m, stół okrągły, wóz roboczy, koń klacz gniada, fortepian, bufet, kredens, stół rozciągany na 6 osób, 6 krzeseł wybijanych skórą, leżankę z nakryciem, radjo 4-lampkowe „Marconi".

M. Betrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na przedzierżawienie przedsiębiorstwa hotelowego „Kaszubski Dwór" w Katruzach, ulica Gdańska nr. 15 najwięcej oferującemu.

Przedsiębiorstwo jest pierwszorzędnem na miejscu. Objekt dzierżawy posiada wartość około 180.000 złotych i składa się:

1. Z budynku hotelowego (20 pokoi gościnnych na I i II piętrze, na parterze obszerne ubikacje restauracyjne z przynależnościami oraz mieszkanie 3-pokojowe.
2. Z ogrodu, obszernego dziedzińca, ubikacyj zajazdowych i t. p.
3. Z kompletnego urządzenia oraz inwentarza potrzebnego dla przedsiębiorstwa hotelowego, restauracyjnego oraz gospodarczego.

Przedzierżawienie nastąpi na okres lat kilku według umowy pod rygorem złożenia kaucji w wysokości jednorocznego czynszu dzierżawnego.

Oferty zapieczętowane z napisem „Kaszubski Dwór" należy składać do dnia 20 maja br. na ręce niżej podpisanego. Zastrzega się dowolny wybór oferenta.

Przedsiębiorstwo Hotelowe

„Kaszubski Dwór", Spółka z ogr. por.

Za Zarząd:

(—) Kubasik,

burmistrz m. Kartuz.

3421)

Gdynia, dnia 23 kwietnia 1932 r

Komisarz Rządu
w Gdyni
Nr. II. Ad. 372/32.

Ogłoszenie

Na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 27. 3. 1931 r. o tępieniu ostu (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 363) podaję do publicznej wiadomości, co następuje:

1) Przypomina się o obowiązku tępienia przez mieszkańców m. Gdyni ostu polnego, siwego, lancetowatego, zwisłego, kędzierzawego i nastroszonego.

2) Kto ma oset wymieniony pod 1), na gruncie przez siebie użytkowanym lub zarządzanym obowiązany jest roślinę tę z korzeniami wyrywać lub w inny sposób niszczyć tak, ażeby ją całkowicie ze swego gruntu usunąć, a przynajmniej nie dopuścić do zakwitnienia.

3) Niewypełnienie obowiązku niszczenia ostu, pomimo niniejszego przypomnienia podlega karze w myśl § 4 wyżej cytowanego rozporządzenia łącznie z art. 13 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 19. 11. 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin, oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. Nr. 108 poz. 922).

Komisarz Rządu:
w z.
(—) A. Bederski,
Wicekomisarz Rządu. (3377

8. Pułk Strzelców Konnych ogłasza przetarg na dostawę 600 sztuk czapek rogatywek z otokiem, przetarg odbędzie się w dniu 13 maja br. w kancelarji kwatermistrza pułku o godz. 10.

Oferty należy przesyłać pod adresem Kwatermistrza 8. Pułku Strzelców Konnych w Chełmnie w terminie do dnia 12 maja. Do oferty dołączyć kwit kasy skarbowej na złożoną kaucję w kwocie 5 proc. od oferowanej sumy.

Kwatermistrz Pułku:
(—) Podczaski, porucznik.

REPERTUAR

TEATRU TORUŃSKIEGO

W piątek, dnia 8 bm. o godz. 20-tej Przedstawienie zakupione przez Oddział Bezrobotnych przy Radzie Klas. Zw. Zawodowych

„Poproślu Truteń"

Komedja w 3 aktach B. Winawera.

W sobotę, dnia 7 bm. o godz. 20-tej

„Poproślu Truteń"

Komedja w 3 aktach B. Winawera.

W niedzielę, dn. 8 bm. o godz. 16-tej na liczne żądanie ostatni raz

„Szpieg"

Sztuka w 3 aktach H. Kistemaecers'a.
(Ceny zniżone).

W niedzielę, dn. 8 bm. o godz. 20-tej

Wielki Koncert

Wandy Wermińskiej

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 6. **Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy** **Rok III.**

200 zawodników na starcie pomorskiego biegu na przełaj

Pomorski bieg na przełaj o puhar przechodni „Dnia Pomorskiego", który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 8 maja b. r., zgromadzi na starcie zawodników z całego Pomorza, z całego terenu D. O. K. VIII. Pomorski bieg na przełaj będzie wielką manifestacją sportową, chociażby ze względu na rekordową, nienotowaną dotychczas w dziejach sportu polskiego na Pomorzu, liczbę zgłoszonych zawodników. Liczba zgłoszonych do dnia wczorajszego zawodników dosięga 200.

Oto dalsza lista zgłoszeń:

XV Drużyna K. S. Polonja Bydgoszcz: 1) Hocheisel Ł., 2) Lubawy Br., 3) Kempiak Bol., 4) Radowski Bron., 5) Kowalski Al.

XVI Drużyna Zw. Strzel. Świecie: 1) Młodzianowski J., 2) Gadziński Al., 3) Graczyk Wł., 4) Szamocki J., 5) Frank J.

XVII Drużyna Dyon Pom. Art. Toruń: 1) kan. Kamiński Stanisław, 2) kan. Siemiątkowski Tadeusz, 3) kan. Fiałkowski Jan, 4) kan. Grabowski Bogdan, 5) kan. Świątek Edmund.

XVIII Drużyna Dyon Pom. Art. Toruń: 1) kpr. Laszkiewicz Jan, bomb. Łowigus Ignacy, 3) bomb. Romańczyk Bronisław, 4) kan. Buch Franciszek, 5) bomb. Kozulski Jan.

XIX Drużyna Dyon Pom. Art. Toruń: 1) kan. Cyplik Edmund, 2) kan. Iwan Wacław, 3) kan. Dzięgielewski Gerhard, 4) kan. Świdelnik Jan, 5) kan. Grześkowiak Kazimierz.

XX Drużyna Dyon Pom. Art. Toruń: 1) kpr. Mesler Seweryn, 2) kan. Moniuszko Antoni, 3) kan. Fałdyga Mieczysław, 4) kan. Jaskuła Jan, 5) kan. Sawicki Emil.

XXI Drużyna Zw. Strzel. Szubin: Skład drużyny podany zostanie w dniu zawodów.

XXII Drużyna Zw. Strzel. Podgórz: 1) Wiśniewski E., 2) Wiśniewski Fr., 3) Wojtczak Al., 4) Molcla Al., 5) Kowalski Alb.

XXIII Drużyna Zw. Strzel. Bydgoszcz: Skład drużyny podany zostanie w dniu zawodów.

Bieg jednostkowy:

33) Sap. Wierzbiński B., 8 b. sap. Toruń; 34) sap. Bieliński Alojzy, 8 m. sap. Toruń; 35) i 36) Zw. Strzel. Szubin, 37), 28) i 39) K. S. Gdynia, Gdynia; 40) szer. Susmarski — 63 p. p. Toruń; 41) szer. Preis — 63 p. p. Toruń; 42) Franciszek Świtalski, 43) Bernard Wiśniewski, 44) Jan Zakrzewski, 45) Alfons Kosecki, 46) Franciszek Budnik, 47) Leon Gosz — Sokół Toruń, 48) Edmund Więckowski, 49) Więckowski II., 50) Lamparski, 51) Badziąg, 52) Stella, 53) Kozłowski Tomasz, 54) Jan Lewicki, 55) Langowski Bernard, 56) Awann Franciszek, 57) Szczerbowski Leon, 58) Bies Bronisław, 59) Rohn Franciszek, 60) Rosiński Artur, 61) Langowski Klemens 62) Polakowski Jan, 63) Szczerbowski Edmund, 64) Bies Konrad, 65) Tomiak Jan, 66) Langowski Franciszek, 67) Jeszke Edward, 68) Dybanowski Bronisław, 69) Ziętarski Bronisław, 70) Bies Maksymiljan, 71) Malinowski Jan, 72) Karnowski Paweł, 73) Gołębiewski Maksymiljan — wszyscy Sokół Grudziądz, 74) Wiśniewski J., Z. S. Podgórz.

Program w dniu 8 maja Pomorskiego Drużynowego Biegu na Przełaj:

Godz. 10: wydawanie numerów zawodników w Komendzie P. W., ul. Piekary 35.

Godz. 11: badanie zawodników.

Godz. 11,45: zbiórka sędziów.

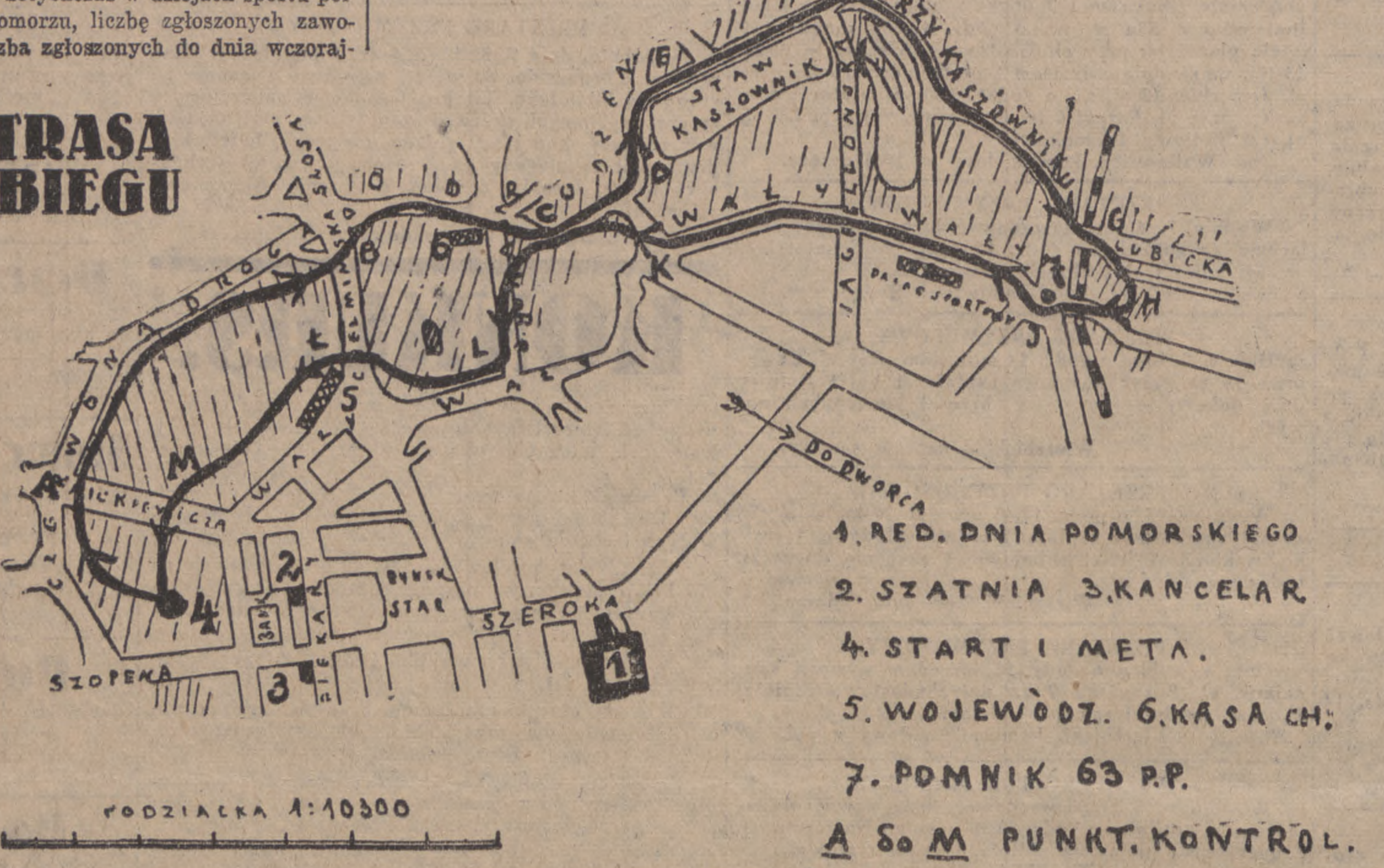
Godz. 12,15: koncert orkiestry.

Godz. 12,30: defilada zawodników przy dźwiękach orkiestry, start wspólna fotografja.

Godz. 13,20: rozdawanie nagród na Placu Bankowym.

Godz. 13,35: zakończenie.

TRASA BIEGU



Rekord polski w rzucie kulą ustanowił Heljasz

Kraków, 6. 5. (Tel. wł.). W dalszym ciągu tygodnia jubileuszowego Cracowii rozegrano mecz lekkoatletyczny **Warta — Cracovia** zakończony zwycięstwem Warty 67:57. Ciekawsze wyniki: **Kula Heljasz 14,89 rek. polski** (gdyż poprzedni 15,05 nie został uznany). Dysk Heljasz 44,69. skok w dal Nowak 705 cm, 400 mtr. Biniakowski 51,6 sek. 3000 mtr, Kusociński poza konkursem osiągnął doskonały czas 8:46.

Następnym mistrzem świata będzie Edward Ran

Znakomity bokser polski, Edward Ran, bawi od 2-ch dni w Warszawie, powróciwszy na parę miesięcy do kraju po swoich słynnych sukcesach w Stanach Zjednoczonych.

W rozmowie z przedstawicielem naszego pisma —Ran powiedział: „Obecnie mistrzem świata w mojej wadze (średniej)) jest Jackie Fields Jestem pewien, że następnym mistrzem będzie już polak — Edward Ran".

Ran przybył do kraju na wypoczynek. Po powrocie do Ameryki stanie do walki o tytuł mistrza świata i wierzy gorąco w swoje zwycięstwo.

Wśród Polonji amerykańskiej Ran jest ogromnie popularny.

Nowy rekord światowy na motocyklu

Angielski motocyklista Bruge pobił ostatnio w Budapeszcie na torze betonowym rekord światowy na motocyklu z przyczepką (Brouch Superrior, 1000 cmt. sześć.) na kilometr lance, wynikiem 17,98 sek. Średnia szybkość na godzinę wynosi 200 klm. 202 cmt.

Konkurs imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

na zawodach hippicznych w Grudziądzu

W dalszym ciągu konkursów konnych, jakie odbywają się **w Grudziądzu**, zorganizowan. przez **Pomorskie Towarzystwo Zachęty do hodowli koni,** odbył się się w dniu wczorajszym **czwarty konkurs im. P. Prezydenta Rzplitej.**

Przechodnią nagrodę honorową P. Prezydenta Rzplitej zdobył poraz pierwszy rtm. **Szumski** (C. W. K.) na koniu „Owoc". Dalsze nagrody honorowe zdobyli: drugą **por. Strzałkowski** na koniu własnym „Nines", trzecią nagrodę por. **Komorowski** z 1-go pułku ułanów na koniu „Wałek", czwartą — por. **Piniński** na koniu własnym „Sahara", piątą nagrodę — **rtm. Szosland** (C. W. K.) na koniu „Sterling"

Nagrody wręczył zwycięzcom p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis.

Przed konkursem im. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbyły się **konkursy w ujeżdżaniu konia.** W pierwszej serji konkursu nagrody zdobyli: pierwszą **por. Kulesza** (C. W. K.) na koniu „Wampir", drugą **por. Sokołowski** (C. W. K.) na koniu „Wataha", trzecią **por. Stricker** (C. W. K.) na koniu „Tajfun", czwartą **por. Juszczak** (9 p. uł.) na koniu „Talar" i piątą **por. Kabjaszwilli** (18 p. uł.) na koniu „Płatowiec".

W drugiej serji konkursu nagrody zdobyli: pierwszą **rtm. Kuchcicki** (C. W. K.) na koniu „Nasturcja", drugą **por. Massakowski** (1 p. strz. kon.) na koniu „Orzech" i trzecią nagrodę **por. Strzałkowski** (C. W. K.) na koniu „Partyzant".

Ciężkoatletyczne mistrzostwa Pomorza

Zagorzycki i Gęstwiński ustanowili nowe rekordy Polski i Europy

Tegoroczne mistrzostwa Pomorza w ciężkiej atletyce urządzone w Toruniu przez Pom.. Zw. C. Atl. przyniosły następujące wyniki. Dźwiganie ciężarów. Waga kogucia — 1) *Rybacki* (Ursus, Bydg.) 206 kg, W piórkowej 1) *Cichoradzki* (PPG. Grudziądz) 209 kg; W. lekka *1) Zagórzycki mistrz Polski (KPW Toruń) 284 kg rekord Polski.* (Pozatem wspaniale usposobiony Zagórzycki ustanowił *rekord Europy i Polski w wypychaniu oburącz — wynikiem 92 kg);* W. średnia 1) *Oziminski* (Amator Bydgoszcz) 267 kg; W. pół ciężka 1) *Faliński* (KPW) 252 kg. W. ciężka 1) Mistrz Polski *Gęstwiński (PPG) 310 kg nowy rekord Polski.* Mistrz wszechwag.

Po południu rozegrano *zapasy.* W wadze koguciej w finale Sokołowski (Amator Bydg.) położył na *łopatki Buellera (KPW).* W. piórkowej — Piórkowski (Olymja) pokonał Muszyńskiego (KPW). W. lekka — 1) Kowalkowski (Amator); 2. Łapiński (PPG). W. półśrednia Matjaszko (KPW.) pokonał kolegę klubowego Lesińskiego. W. średnia w finale Biskupski (Amator) pokonał Łobodę (Amator). W. półśrednia: mistrz Polski Gąstwiński (PPG) łatwo uporał się z Maćkiewiczem (Amator). W wadze ciężkiej Szeffera (KPW) rozciągnął w 58 sek. Grabowskieog (Siła Bydg.).

Organizacja spoczywająca w rękach Kapitana związkowego p. Felchnerowskiego sprawna.

Zainteresowanie ze strony publiczności minimalne.

Racing Club (Paryż) walczy z Legją w Warszawie

Warszawa, 6. 5. (Tel. wł.). Wczoraj na kortach Legji rozpoczął się mecz tennisowy pomiędzy **Racing-Clubem (Paryż) i Legją warszawską.** Po pierwszym dniu w punktacji prowadzi Racing-Club 2:1. Wyniki były następujące: Tłoczyński — Du-Plaix 2:6, 6:3, :1, 7:5. Brugnon — Maks Stolarow 6:3, 5:7, 6:0, 6:0, oraz Adamoff, Gentien — Jędrzejewska. Jerzy Stolarow 6:4, 6:4. Na zawodach był obecny Ran.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odopwiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach. Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu